

**UCZELNIA ŁAZARSKIEGO
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI**

Witold Poboży
Nr albumu: 31681

**Aspekty ekonomiczne i społeczne wynikające z regulacji
konopi indyjskich**

Economic and social aspects of regulation of cannabis

Praca magisterska na kierunku Prawo

Praca przygotowana pod kierunkiem
Dr hab. Roberta Gwiazdowskiego

Warszawa, dn. 07 czerwca 2013

OŚWIADCZENIE KIERUJĄCEGO PRACĄ

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

.....
Data

.....
Podpis kierującego pracą

OŚWIADCZENIE AUTORA PRACY

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną

Oświadczam, że tłumaczenie tytułu pracy na język angielski zostało potwierdzone przez pracownika SJO

.....
Data

.....
Podpis autora pracy

Streszczenie

Praca naukowa poświęcona została tak zwanej "narkotykowej" polityce karnej, ze szczególnym uwzględnieniem marihuany. Opisano związek marihuany z czarnym rynkiem. Dokonano analizy obecnych przepisów karnych związanych z narkotykami. Badania występujące w pracy przedstawiają jak w praktyce funkcjonuje obecna ustawa przeciwdziałaniu narkomanii. Wskazane zostały koszty jakie ponosi państwo na „walkę” z konsumentami nielegalnych substancji psychoaktywnych. Przedstawione zostały korzyści wynikające ze zmiany przepisów, dotyczące zastosowania kanabinoidów zawartych w marihuanie do celów medycznych, jak też stosowanie konopi w przemyśle.

Słowa kluczowe

Ekonomiczna analiza prawa, marihuana, polityka narkotykowa, konopie indyjskie

Dziedzina pracy
(Kod dziedziny wg programu Erasmus)

10.9

Spis treści

Wykaz skrótów	5
Wykaz skrótów aktów normatywnych	5
Inne skróty.....	5
Wstęp	7
ROZDZIAŁ I	9
Prohibicja narkotykowa na tle politycznym, prawnym, socjologicznym i zdrowotnym	9
1.1 Tło polityczne.....	9
1.2 Ewolucja polskiego ustawodawstwa.....	13
1.3 Zjawiska socjologiczne	16
1.4. Leczenie i profilaktyka	20
Rozdział II	24
Działanie systemu prawa w Polsce.....	24
2.1 Analiza przepisów prawa polskiego dotyczących marihuany	24
2.2 Marihuana, a związek z grupami przestępczymi	32
2.3 Metodologia	39
2.4 Badania własne	40
Rozdział III Koszty zwalczania przestępczości, a koszty leczenia.....	51
3.1 Koszty zwalczania przestępczości	51
3.3 Analiza kosztów związanych z profilaktyką i leczeniem	59
Rozdział IV Korzyści ekonomiczne i społeczne wynikające ze zmiany przepisów prawa	65
4.1 Redukcja szkód.	65
4.2 Ekonomiczne skutki wynikające ze zmiany przepisów	69
4.3 Zastosowanie konopi w przemyśle.....	71
4.4 Zastosowanie kanabinoidów w medycynie.....	74
Zakończenie.....	78
Bibliografia	81

Wykaz skrótów

Wykaz skrótów aktów normatywnych

k.k.	Kodeks karny
k.p.k.	Kodeks postępowania karnego
u.p.n.	Ustawa z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Inne skróty

AA	Anonimowi Alkoholicy
ABW	Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
art.	artykuł
b.d.	brak danych
ds.	do spraw
Dz.U.	Dziennik Ustaw
EAP	ekonomiczna analiza prawa
ESPAD	European School Survey Project on Alcohol and Drugs
i n.	i następne
KBPN	Krajowe Biuro Do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii
KGP	Komenda Główna Policji
KPPN	Krajowy Program Przeciwdziałania Narkomanii
NFZ	Narodowy Fundusz Zdrowia
np.	na przykład
nr	numer
op. cit.	Dzieło cytowane
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
par.	paragraf
pkt.	punkt
poz.	pozycja
PWN	Polskie Wydawnictwo Naukowe
PZH	Państwowy Zakład Higieny
r	rok

red. redaktor
s. strona
SA Sąd Apelacyjny
SN Sąd Najwyższy
tamże dzieło wcześniej cytowane
tj. to jest
tzw. tak zwany
THC Tetrahydrokannabinol
UNODC..... United Nations Office on Drugs and Crime
ust ustęp
zob. zobacz
ze zm. ze zmianami

Wstęp

Rozważania nad powiązaniem między prawem a gospodarką pojawiały się już w starożytności, można wymienić tu np. Arystotelesa i Platona. Jednak dopiero w drugiej połowie XX w. można mówić o powstaniu ruchu naukowego, określanego w literaturze jako Law & Economics. Za współtwórców uznaje się Ronaldla Coase'a, Gary'ego Beckera, Richarda A. Posnera ze szkoły chicagowskiej oraz Guido Calabresiego ze szkoły New Haven. Jednym z celów ekonomicznej analizy prawa jest ocenić skutki ekonomiczne i społeczne jakie przynosi obowiązujący stan prawny, bądź przewidzieć jaki efekt przyniosą nowe regulacje w ustawodawstwie. Do najważniejszych koncepcji zalicza się również teorie racjonalnego wyboru, koszty transakcyjne i twierdzenie Coase'a¹. EAP korzysta z innych nauk społecznych takich jak psychologia czy socjologia.

EAP można stosować do analizy nie tylko prawa cywilnego, czy administracyjnego regulującego procesy gospodarcze, ale także prawa karnego. W niniejszej pracy analizie poddana zostanie tak zwana „narkotykowa” polityka karna głównie w odniesieniu do marihuany.

Marihuana jest dostępna na całym globie. Konopie indyjskie są jedyną rośliną na świecie, która ma tylu przeciwników co zwolenników. Jednak z biegiem lat świadomość społeczna zmienia się w stronę uregulowania rynku niż kontynuacji tej kosztownej prohibicji. Warto przywołać przykład Stanów Zjednoczonych, które odpowiedzialne są za kształtowanie obecnej polityki narkotykowej na całym globie. Badania opinii publicznej przeprowadzone przez Instytut Gallupa w 1969r., sprawdzały zdanie obywateli amerykańskich czy są za legalizacją marihuany. Za uregulowaniem było

¹ R. Cooter & T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa*, C.H. Beck, Warszawa 2009 s. XVII i n.

12%, natomiast w 2011 r. już 50 %². Głównym powodem tego wzrostu są nie tylko skutki ekonomiczne, ale także zwiększenie świadomości dotyczącej szkodliwości. Fakty są takie, że legalne narkotyki jakimi jest tytoń i alkohol mocniej uzależniają i dla organizmu są bardziej szkodliwe³.

Pierwszy rozdział pracy wyjaśnia skąd wzięła się taka niechęć do konopi na początku XX w. Historia ta pokazuje jakie lobby działało na rzecz wprowadzania zakazu. Opisana została również droga marihuany na „salony” ONZ. Następnie przedstawiona została ewolucja polskiego prawodawstwa związanego z polityką narkotykową. W dalszej części omówione są zjawiska socjologiczne jakie mają miejsce w Polsce, iż po „zakazany owoc” sięga wielu nastolatków. W końcowej części pierwszego rozdziału opisane zostało leczenie i profilaktyka w państwie.

Drugi rozdział rozpoczyna analiza przepisów karnych zawartych w Ustawie przeciwdziałaniu narkomani (dalej u.p.n.). Wskazuje na niejasność sformułowań zawartych w omawianym akcie normatywnym. Dalej omówiony zostaje związek marihuany z grupami przestępczymi. Wskazując jak istotny jest to rynek dla gangów. Końcowa część rozdziału zawiera metodologię oraz badanie, które przeprowadziłem z konsumentami marihuany. Ukazując m.in., iż karanie konsumentów nie przynosi rezultatów. Obecna profilaktyka antynarkotykowa była źle oceniana przez respondentów.

Trzeci rozdział dotyczy kosztów jakie ponosi państwo na leczenie i profilaktykę w stosunku do narkotyków oraz przedstawiona zostały koszty w przypadku leczenia prywatnego osoby uzależnionej. W następnym podrozdziale przedstawione zostały koszty na zwalczanie przestępczości narkotykowej w szczególności kładąc nacisk na wydatki związane realizację przepisu, który dotyczy posiadaniem środków psychoaktywnych na własny użytek.

Czwarty rozdział dotyczy skutków społecznych i ekonomicznych wynikających ze zmiany podejścia do marihuany. Przedstawione zostały korzyści jakie płyną dla osób chorych, które mogłyby legalnie leczyć się marihuaną. Ukazane zostały możliwości

² <http://www.gallup.com/>

³ <http://www.thelancet.com/>

stosowania konopi w przemyśle.

ROZDZIAŁ I

Prohibicja narkotykowa na tle politycznym, prawnym, socjologicznym i zdrowotnym

1.1 Tło polityczne

Walka z narkotykami zaczęła się od próby pozbycia się chińskich imigrantów z terenów Stanów Zjednoczonych, w 1909 r. wprowadzono zakaz importu opium przeznaczonego do palenia. Wdrażaniu prawa pomagała nagonka na przybyszy z Azji, że narkotyzują się i wciągają w nałóg amerykańskich białych obywateli. W latach trzydziestych Stany Zjednoczone stały się „ofiara” kolejnego narkotyku. Tym razem była to marihuana palona przez meksykańskich robotników. Palili ją w chwilach wytchnienia po pracy. Krążyły plotki, że daje im nadludzką siłę, a nawet przemienia w krwawych morderców. Amerykański potentat prasowy William Randolph Hearst, który zbudował imperium medialne mające wpływ na opinie publiczną, publikował w swoich brukowcach sensacyjne zdarzenia związane z marihuaną. Opisywał wstrząsające wypadki samochodowe, morderstwa i ekscesy seksualne związane

rzekomo z „trawką”. Finansował również filmy: „Reefer Madness”, „Marijuana” i „Assassin of Youth”. Produkcje te wywoływały przerażanie u obywateli. Marihuana zagroziło wielkim koncernom m.in. Hearst Paper Manufacturing Division czy St. Regis, które produkowały papier z drewna. Koncern DuPont również czuł się zagrożony⁴. Powołane zostało Federalne Biuro do spraw Narkotyków, na którego czele stanął Harry J. Anslinger. Komisarz prowadził kampanie na rzecz prohibicji, *nota bene* bez niej jego biuro nie miało by po co istnieć. W czerwcu 1937 r. prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Delano Roosevelt podpisał ustawę (Marijuana Tax Law), która wprowadziła delegalizowanie wszelkiej marihuany, bez banderoli Departamentu Skarbu. Ani jedna taka banderola nie została wydana. Każdy kto posiadał jakąkolwiek „trawkę” był przestępcą. W latach 1937 – 1947 na walkę z narkotykami wydano 220 milionów dolarów⁵. W 1961 r. Henry J. Anslinger występując na sesji ONZ wykorzystując pozycje USA, namówił ponad 100 państw do podpisania antynarkotykowej konwencji⁶. Regulowała ona kwestie z narkotykami i zakazywała zażywania marihuany. Propaganda w mediach trwała. W latach 1948 – 1969 na walkę z narkotykami w tym marihuanę wydano już 9 miliardów dolarów⁷.

Prawdziwą krucjatę przeciwko narkotykom rozpoczął Richard Nixon w czerwcu 1971 chciał się on rozprawić z „wrogiem publicznym nr 1 w Ameryce”. Powołał nowe służby tj. DEA - Drug Enforcement Administration (Administracja do Walki z Narkotykami). Instytucja ta miała prawo do „wchodzenia do domu bez pukania”, stosowania prowokacji, inwigilacji jak i wszelkich form wywiadu. Zaraz na szczeblu federalnym zostały zastrzone kary za nadużywanie i posiadanie narkotyków. Kwotę, którą przeznaczono w latach 1970-1977 na walkę z narkotykami to 76 mld dolarów⁸.

W 1971 r. W Wiedniu sporządzona została Konwencja o substancjach psychotropowych, która ustala zakaz produkowania, transportowania, sprzedaży i posiadania wszelkich narkotyków, które są uznane za nielegalne. Od tego czasu

⁴ K. Sipowicz, *Czy marihuana jest z konopi?*, Wydawnictwo Baobab, Warszawa 2011, s.181

⁵ Ron Manna *Marijuana: Threat Or Menace? = Czy marihuana jest groźna*, Kanada 1999 r. 87 min.

⁶ Jednolita konwencja o środkach odurzających z 1961 r. (Dz.U. z 1966 r. Nr 45, poz. 227 ze zm.)

⁷ Ron Manna *Marijuana: Threat Or Menace? = Czy marihuana jest groźna*, Kanada 1999 r. 87 min.

⁸ Ron Manna *Marijuana: Threat Or Menace? = Czy marihuana jest groźna*, Kanada 1999 r. 87 min.

obowiązywało zero tolerancji dla zażywania narkotyków. Amerykański rząd przekonał Narody Zjednoczone jak i inne rządy by celem ich była eliminacja substancji psychoaktywnych aby w ogóle ich nie było. Przez kolejne dekady walka trwała. W rzeczywistości popyt wciąż wzrastał. Reasumując osiągnięto skutek odwrotny do zamierzonego. Stany Zjednoczone wspierały Kolumbie i Meksyk, liczyły na to, że uda się im wyeliminować zło w zarodku. Przeznaczały miliardy dolarów na wsparcie finansowe, jak też wysyłali swoich żołnierzy do walki z kartelami. W 2006 r ówczesny prezydent Meksyku Felipe Calderón Hinojosa włączył do walki z narkotykami wojsko. Od tego czasu konflikt jeszcze bardziej się zaostrzył, zginęło już ponad 60 000⁹.

W 2011 r. powstała Światowa Komisja ds. Polityki Narkotykowej, owocem pracy był raport opublikowany w czerwcu 2011 r.¹⁰ Komisja opracowała szereg zasad i rekomendacji. Zdaniem komisji konieczne są reformy w polityce kontroli nad narkotykami. Olbrzymie kwoty przeznaczone na kryminalizację i represję przeciw producentom, handlarzom, konsumentom nie spełniły swojej roli – konsumpcja nie zmniejszyła się. Powstał potężny czarny rynek w związku z globalnym popytem na nielegalne substancję psychoaktywne. Wydatki rządowe państw na nieskuteczne strategie należy przeznaczyć się na programy ograniczenia popytu narkotyków i redukcji szkód. Polityka narkotykowa musi być kompleksowa. Należy zaangażować szkoły, rodziny, specjalistów od zdrowia publicznego. Powinni oni współdziałać ze sobą. Politycy i osoby publiczne powinny mieć odwagę wyrażać publicznie to co wielu z nich wyznaje prywatnie. Należy wspierać eksperymentalne działania rządów, jakim była by legalizacja marihuany, która znaczącym stopniu osłabiła by siłę organizacji przestępczych. Trzeba skończyć z kryminalizacją marginalizacją stygmatyzacją osób, które używają konopie i nie krzywdzą przy tym innych. Badania naukowe wykazują, że stosowanie represji nie rozwiąże problemów narkotyków, a wojna z nimi nie może i nie zostanie z nimi wygrana. Należy przy tym zmieniać błędne przekonania o rynku narkotykowym. Zaoferować opiekę zdrowotną tym którzy tego potrzebują. Z powodu wysokich kar wobec osób z dołu hierarchii narkotykowego biznesu – drobni dilerzy,

⁹ T.W., Legalising Marijuana The view from Mexico, "The Economist" (online) dostępny w: <http://www.economist.com/node/21565764> dostęp, 2.11.2012

¹⁰ Raport Światowej Komisji do spraw Polityki Narkotykowej

kurierzy, rolnicy cierpią oni sami jak i ich rodziny. Doprowadzenie osób wyżej wymienionych do więzienia nie zmniejszyło dostępności i konsumpcji narkotyków ani potęgi organizacji przestępczych. Głównym celem powinno być zmniejszenie przemocy i zastraszania. Walka powinna być skierowana na edukację społeczeństwa. Jak najszybciej trzeba zastąpić politykę wynikającą z ideologii opartej na nie prawdziwych informacjach, strategią opartą na nauce i sensowną polityką podatkową. Troska o zdrowie bezpieczeństwa społeczeństwa jest najważniejsza. Dzisiejsze narkotyki są bardzo niebezpieczne ze względu na swoje czarnorynkowe pochodzenie. W ramach konwencji międzynarodowych umożliwić przeprowadzanie redukcji szkód, dekryminalizacji i polityki prawnej. Karanie producentów i dystrybutorów nielegalnych używek, nie usuwa popytu. Jak również nie skuteczne jest represjonowanie konsumentów. Oba rodzaje działań prowadzą do zwiększenia szkodliwości substancji trafiających na rynek, a zatem do eskalacji problemu. Głównie palacze marihuany mają do czynienia z wymiarem sprawiedliwości. Cannabis jest na pierwszym miejscu na świecie spośród spożywanych narkotyków. UNODC szacują się, że konopie indyjskie używa 119 a 224 milionów ludzi¹¹ (liczba ta jest zaniżona, bo wiele osób ze względu na kary nie przyznaje się). Mniej niż 10 % można uznać za osoby uzależnione. Badania, które ukazały się w czasopiśmie *Addiction* udowodniły, że rządy odnoszą o wiele większe korzyści społeczne i finansowe inwestując w programy zdrowotne niż w ograniczenie podaży i egzekwowania prawa, bo straszeniem i karami nie można nikogo wyleczyć z uzależnienia.

Polityka narkotykowa, która opiera się na strachu, uprzedzeniach trzeba zastąpić taką, która oparta jest na zdrowym rozsądku, wiedzy naukowej, w trosce o zdrowie publiczne i zdrowie człowieka. „Wprowadzenie jej jest możliwe pod warunkiem, że Amerykanie zechcą uczyć się na doświadczeniach innych krajów, w których taka polityka już istnieje”¹².

¹¹ UNODC 2012 World Drug Report Vienna: United nations. Dostępny w <http://www.unodc.org/unodc/en/data-and-analysis/WDR-2012.html/>

¹² Ethan A. Edelman, Zdroworozsądkowa polityka narkotykowa s.66 [w]: Niezamierzone konsekwencje: Polityka narkotykowa a prawa człowiek , Warszawa 2005, Wydawnictwo IDEA

1.2 Ewolucja polskiego ustawodawstwa

W 1912 r. Polska podpisała Międzynarodową Konwencję Opiumową, zobowiązywała ona państwa, które ją ratyfikowały ustanowienia przepisów wewnętrznych. W naszym prawodawstwie, pierwsza aktem prawnym jest ustawa z dnia 22 czerwca 1923 r. „w przedmiocie substancji i przetworów odurzających”. Pierwszy artykuł stanowił iż zabraniała „wytwarzania, przeróbki, przewozu i wywozu, przechowywania, handlu oraz wszelkiego w ogóle obiegu opium surowego, opium leczniczego, opium do palenia i jego odpadków (Dross i t. p.), haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich ich soli i przetworów oraz tych pochodnych (...) będą uznawane za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia”¹³. Jednak na podstawie zezwolenia Ministra Zdrowia Publicznego można było podjąć działania naukowe, przemysłowe i lecznicze. Kodeks karny z 1932 r.¹⁴ przewidywał karę więzienia do lat 5 za udzielenie innej osobie bez upoważnienia „trucizny odurzającej”. Ustawodawca włączył przepisy o substancjach psychoaktywnych do ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych.¹⁵ W momencie obowiązywania wyżej wymienionej ustawy wszedł w życie tylko jeden przepis, który regulował problematykę środków odurzających. Był to art. 161 Kodeksu Karnego¹⁶ z 1969 r., kryminalizował on udzielenie innej osobie środka odurzającego lub nakłanianie do zażywania takiego środka przez osobę nie będącą do tego uprawnioną. W roku 1985 została opublikowana ustawa o zapobieganiu narkomanii¹⁷. Akt ten wraz z rozporządzeniami regulował w sposób całościowy wszystkie istotne zagadnienia związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii, rehabilitacją, leczeniem, readaptacją i resocjalizacją osób uzależnionych od środków odurzających i psychotropowych. Ustawa opowiadała się za środkami leczniczo-resocjalizacyjnymi dla osiągnięcia celu. Posiadanie narkotyków wbrew przepisom ustawy było nielegalne w rozumieniu prawa administracyjnego, a osoba, która te środki psychoaktywne musiała liczyć się z ich konfiskatom. Posiadanie na własny użytek nie było karane.

¹³ Dz.U. 1923 r., nr 72 poz. 559

¹⁴ Dz.U. 1932 r., nr 60 poz. 571

¹⁵ Dz.U. 1951 r., nr 1 poz. 4

¹⁶ Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94

¹⁷ Dz.U. z 1985 r., nr 4, poz. 15

Dopiero ustawa z 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii art. 48 wprowadziła kryminalizację posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych. Jednak ust. 4 tegoż paragrafu pozwalał posiadać na własny użytek nieznaczne ilości narkotyków. Niestety stwierdzenie „nieznaczna ilość narkotyków” nie posiadało definicji legalnej, nie podane zostały też wartości graniczne. W 1998 roku, do łaski marszałkowskiej wpłynął poselski projekt jej nowelizacji. Najważniejszym elementem projektu była propozycja skreślenia art. 48 ust. 4. W uzasadnieniu tego projektu przeczytać można było m.in., że „z doświadczenia policyjnego wynika, że dealerzy rozprowadzający środki odurzające często posiadają przy sobie tylko niewielkie ilości. Jednoznacznie stwierdzić należy, że zapis art. 48 ust. 4 nie ułatwia walki z handlarzami i dealerami.”¹⁸. Ten postulat został zrealizowany w nowelizacji ustawy z 26 października 2000 r.¹⁹. Do tego stanu rzeczy przyczyniła się kampania polityczna, którą głównie prowadziła Barbara Labuda z Tadeuszem Cymańskim. „Udało się ludzi skutecznie przekonać, że narkoman to ktoś ze społecznego marginesu, parias, a do tego złodziej i zarażający HIV. Najlepiej go zamknąć albo sprawić by w ogóle zniknął z naszej rzeczywistości²⁰. „Lepsze dziecko

w więzieniu niż na cmentarzu” stanowiące kwintesencję narkofobicznej bzdury. Zawierała się w nim istota perwersyjnego myślenia, jakie na temat narkotyków podzielali politycy – rodzice niesłusznie represjonowanych przez państwo młodych obywateli mieli być za represje wdzięczni. Represje bowiem “ratowały” życie ich pociech.”²¹ Te wypowiedzi nijak nie mają się do osoby, która pali marihuanę. Ostatnią

i obowiązująco do dziś jest ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii²². Nie zmieniła ona w jakikolwiek sposób rozwiązań w zakresie odpowiedzialności karnej za przestępstwa narkotykowe, w tym również za posiadanie

¹⁸ K. Krajewski, *Sens i bezsens prohibicji. Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2001,

¹⁹ Dz. U. 2000 nr 103 poz. 1097

²⁰ M. Kropiwnicki, J. Smoleński, M. Sutowski, *Wojny narkotykowe. Doniesienia z pola walki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011 r. s. 197

²¹ M. Klinowski Herosi narkofobii: nagrodzona Barbara Labuda, 2012.09.19, dostępny w: <http://mateuszklinowski.pl/2012/09/19/herosi-narkofobii-nagrodzona-barbara-labuda>, dostęp 30.01.2013 r.

²² Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

narkotyków. Sytuację odrobinę zmienia przegłosowana przez sejm w marcu 2011 r. zmiana prawa antynarkotykowego. Nowelizacja²³ daje możliwość prokuratorom odstąpienia prowadzenia postępowania, jeśli posiadane ilości narkotyków będą niewielkie, a ukaranie sprawcy niecelowe. Jednak podniesiony został wyrok za handel narkotykami do 12 lat więzienia.

1.3 Zjawiska socjologiczne

Poziom klasy	Substancja	199 5	199 9	200 3	200 7	2011
III klasa gimnazjum	Marihuana lub haszysz	10,1	15,1	19,2	15,7	24,3
	Substancje wziewne	10,4	9,1	9,3	8,2	8,7
	Leki uspokajające i nasenne bez przepisu lekarza	18,5	18,3	17,3	15,6	15,5
	Amfetamina	2,9	7,4	6,0	3,8	4,6
	Crack	0,5	1,0	1,6	0,9	2,1
	Kokaina	0,8	1,9	2,2	1,8	3,3
	Ectasy	0,8	2,8	2,8	2,5	3,0
	Grzyby halucynogenne	X	x	3,5	2,0	3,1
II klasa ponad gimnazjalna	Marihuana lub haszysz	17,1	22,4	36,7	27,9	37,3
	Substancje wziewne	7,9	5,4	6,3	6,8	5,6
	Leki uspokajające i nasenne bez przepisu lekarza	20,8	20,8	20,1	19,0	16,8
	Amfetamina	2,8	10,5	15,4	7,8	8,3
	Crack	0,4	0,8	1,4	1,4	1,8
	Kokaina	0,8	1,8	2,4	2,5	3,9
	Ectasy	0,6	2,7	5,8	4,2	5,0
	Grzyby halucynogenne	X	x	4,9	2,9	3,5

²³ Dz.U. 2011 nr 117 poz. 678

Źródło: opracowane na podstawie: „Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną.” Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2011 r. Europejski program badań ankietowych w szkołach ESPAD. Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2011.

Dane pokazują, że wśród uczniów klas III gimnazjalnych i II klas ponad gimnazjalnych na pierwszym miejscu jest marihuana i haszysz. W gimnazjach jest to prawie co czwarty uczeń. Powody dla których młode osoby sięgają po substancję zakazane są różnorodne. Może to być związane z nieradzeniem sobie z rzeczywistością, z dojrzewaniem, problemami w rodzinie jak również aktualną modą na „jaranie”, młodzi robią to najczęściej dla „szpanu”. Wiek 12-18 lat, to jest wiek dojrzewania, a więc poznawanie i rozumienie samego siebie. Często bywa tak, że presja rówieśnicza jest pierwszym krokiem w stronę narkotyków. Starsi namawiają młodszych kolegów do palenia konopi mówiąc, że jest to fajne doznanie. W związku z nielegalnością marihuany młodzież widzi w niej symbol protestu i buntu. Czasem mają one potrzebę odcięcia się od osób z problemami alkoholowymi, które występują w ich domu. „Trawa” jest w ich myśleniu panaceum na wszystkie problemy, „lekiem na całe zło”.

Młodzi ludzie mówią na temat narkotyków swobodnie i bez zahamowań, jasno przedstawiają swoje poglądy oraz postawy. Nie są to dla nich kłopotliwe tematy. Słowo używka kojarzy im się z papierosem, alkoholem jak i marihuaną²⁴. Zdaniem młodzieży „trawka” nie zasługuje na demonizowanie i porównywanie ją ze śmiercią, jak czynią to dorośli w rozmowach. Twierdzą, że marihuana jest mniej szkodliwa od alkoholu i zasługuje na rywalizację. Palący marihuanę nikomu nie szkodzi, a legalny narkotyk jakim jest alkohol może wywołać agresję. Znają też negatywne skutki konsumpcji, ale się ich nie boją. W wieku gimnazjalnym często są oni nie ufni wobec świata dorosłych, którzy przedstawiają w negatywnym świetle narkotyki, nic nie wspominając o szkodliwości tytoniu czy alkoholu, które są legalne i uzyskują społeczną akceptację. Dorośli koncentrują się na szkodliwości twardych narkotyków i zestawiają ją na równi z marihuaną, co jest oczywistym błędem. To uzależnienie jest problemem, a nie narkotyki. Wszystkie uznane autorytety traktują uzależnienie jako chorobę. W większości przypadków rozwój choroby jest uderzająco podobny. Zdaniem młodych

²⁴ Z. Maj, T. Kowalewicz, *Młodzież wobec narkotyków*, Serwis Informacyjny NARKOMANIA nr 3 (47) 2009 r. s. 36-42

ludzi akcje profilaktyczne prowadzone przez nauczycieli są nudne, operują książkową wiedzą, która jest przestarzała, a nawet wprowadza nieprawdziwe informację. Jest to dla nich irytujące. Przedstawienie narkotyków jako trucizny to zafałszowanie rzeczywistości. Za szkodliwość narkotyków odpowiada jego zanieczyszczenie w jego czarnorynkowych odpowiednikach. Wobec tego państwo nie powinno rezygnować z ich kontroli nad ich produkcją i spożyciem. Młodzież, która wchodzi w świat narkotyków boi się przyznać do tego. Obawia się represji nie tylko ze strony rodziców, ale także nauczycieli, policji jak i wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z art. 62 ustawy przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. W wypadku mniejszej wagi sprawca podlega grzywnie, ograniczeniu wolności albo pozbawieniu wolności do roku. Faktem jest to, że staje się on przestępca w momencie kiedy wchodzi w posiadanie marihuany. Z badań²⁵ przeprowadzonych przez Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii, wynika, że w przedziale wiekowym 15-24 lata prawie połowa badanych (49,9%) określiła dostęp do marihuany jako łatwy lub bardzo łatwy.

Po narkotyki sięgają nie tylko nastolatki czy życiowi „wykolejenci”, ale także „porządni” obywatele – pracujący, posiadający rodzinę, płacący podatki. Według badania Janusza Sierosławskiego z 2006 r. biorą okazjonalnie ludzie o różnym wykształceniu i różnej pozycji zawodowej. Najwięcej biorą uczniowie i studenci pokazują to wszystkie badania²⁶.

W naszej mentalności posiadacze narkotyków to przestępcy wobec, których trzeba użyć maszyny prawa karnego, natomiast z takim uzależnieniem jak alkoholizm jesteśmy kulturowo zżyci. Jest on wpisany w codzienność. W dzisiejszych czasach zmieniło się spojrzenie na alkoholizm, który jest uzależnieniem. W naszym otoczeniu jest co raz więcej niepijących alkoholików dających przykład, że mimo uzależnienie można żyć

i funkcjonować prawie normalnie. Inaczej sprawa ma z narkotykami - panuje ostracyzm i stereotyp społecznego wyrzutka²⁷. Przyczyną takiego poglądu

²⁵ A. Malczewski, M. Struzik, *Używanie substancji psychoaktywnych w Polsce*, Serwis Informacyjny NARKOMANIA nr 2 (58) 2012 r. s. 36-41

²⁶ J. Kutyla (red.), *Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009 r. s.64

²⁷ M. Kropiwnicki, J. Smoleński, M. Sutowski, *op cit* s.195

społeczeństwa był ruch Anonimowych Alkoholików, który bardzo szybko się rozwijał w Polsce. Miał wsparcie wśród przychodni medycznych i księży, którzy użyczyli w swoich parafiach miejsca na spotkania AA. Powstała Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA), a dzięki niej rozwinął się Instytut Psychologii i Trzeźwości. Wyszkoliło się mnóstwo terapeutów, powstało wiele ośrodków leczenia alkoholizmu. Po raz pierwszy publicznie wiele osób będących na świeczniku przyznało się, że są niepijącymi alkoholikami. Po raz pierwszy społeczeństwo usłyszało, że alkoholikiem może być znany profesor czy aktorka. Dzięki temu społeczne wyobrażenie zaczęło się zmieniać. Niestety podobny proces nie nastąpił w przypadku narkomanii. Po pierwsze z przyczyn komercyjnych, media przedstawiają przejawskrawiony, jednostronny, wstrząsający obraz narkomana, a to jest podejście populistyczne. Po drugie kampania polityczna, że narkoman to ktoś ze społecznego marginesu.

Spojrzenie ludzi starszego pokolenia na narkotyki i narkomanów jest pejoratywne. Postrzegają ich jako „ćpun to ćpun-śmierdzi kradnie i nie można mu ufać”²⁸. W latach 70 społeczeństwo próbowało traktować narkomanów jako hipisów. Funkcjonowało taka korelacja: narkoman równa się hipis, a hipis równa się narkoman, jest on leniwy próżny zdemoralizowany. Ci, którzy popadali w uzależnienie popadali w margines.

Jednakże w takich krajach jak Stany Zjednoczone, Niemcy, Wielka Brytania palenie konopi jest uznawane za zachowanie „normalne” dla okresu dojrzewania. Używanie konopi w wielu środowiskach staje się wręcz elementem kulturowym. Badania wskazują, że wiele osób używających konopi wyrasta z tego po okresie wczesnej dorosłości – w polskich warunkach kulturowych 25-35 rokiem życia. Osoby używające konopi okazjonalnie w okresie dojrzewania odczuwały większą bliskość z rodziną, przejawiały mniejsze objawy depresji²⁹.

W danym środowisku używanie konopi jest jako społecznie akceptowane. Halina Sęk pisze „że za normalne uznają się to co jest powszechne, typowe dla danej kultury:

²⁸ J. Kutyła (red.), *Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009 r.

²⁹ K. Kocoń, *Zaprzestanie używania konopi bez pomocy specjalistycznej*, Serwis Informacyjny NARKOMANIA nr 2 (50) 2010 r. s.15-20

są to zachowania zgodne ze zwyczajami i ustaloną konwencją”.³⁰

1.4. Leczenie i profilaktyka

Podstawowymi aktami prawnymi traktującymi o przeciwdziałaniu narkomanii i leczeniu uzależnienia od substancji w są w Polsce:

- Ustawa z 25 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii z późniejszymi zmianami³¹

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2011 – 2016;³²

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych form działalności wychowawczej i zapobiegawczej wśród dzieci i młodzieży zagrożonych uzależnieniem;³³

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie uzależnień;³⁴

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 1 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania w przedmiocie leczenia lub rehabilitacji osób uzależnionych, skazanych za przestępstwa pozostające w związku z używaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych;³⁵

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania leczniczego, rehabilitacyjnego i reintegracyjnego w stosunku do osób uzależnionych, umieszczonych w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej;³⁶

³⁰ H. Sęk, *Pojęcia normy, normalności i zdrowia*, s. 57 [w:] H. Sęk (red.), *Psychologia kliniczna*, tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005

³¹ Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

³² Dz.U. 2011 nr 78 poz. 428

³³ Dz.U. 2003 nr 26 poz. 226

³⁴ Dz.U. 2006 nr 132 poz. 931

³⁵ Dz.U. 2006 nr 239 poz.1738

³⁶ Dz.U. 2007 nr 5 poz. 40

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania leczniczego, rehabilitacyjnego i reintegracyjnego w stosunku do osób uzależnionych umieszczonych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich;³⁷

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 października 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy leczeniu substytucyjnym oraz szczegółowych warunków, które powinien spełniać zakład opieki zdrowotnej prowadzący leczenie substytucyjne;³⁸

W Polsce podstawowym źródłem finansowania placówek terapeutycznych jest Narodowy Fundusz Zdrowia. Część placówek medycznych, najczęściej tych młodszych, czerpie fundusze z programów unijnych. Trzecim źródłem są fundusze lokalne - pokrywane głównie z podatku, jaki otrzymują z wpływów z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii zobligowała samorządu wojewódzkie i gminne do opracowania i wdrażania programów o przeciwdziałaniu narkomanii.

Świadczenia zdrowotne oparte są o placówki ambulatoryjne stacjonarne posiadające status publicznych lub niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej. Są oparte o programy profilaktyki zdrowotnej. Ponadto świadczeń udzielają dzienne ośrodki leczenia uzależnień, oddziały szpitalne leczące uzależnienia i oddziały terapeutyczne dla osób uzależnionych w zakładach karnych. Leczenie uzależnienia od marihuany nie wymaga hospitalizacji - pomoc ambulatoryjna w postaci psychoterapii jest wystarczająca. Pacjenci chcący zerwać z nałogiem trafiają do poradni lub punku konsultacyjnego w placówkach ambulatoryjnych. Odbywa się pierwszy kontakt uzależnionego od substancji psychoaktywnej z terapeutą. Rozpoznanie poziomu uzależnienia oraz wpływ narkotyków na życie w środowisku ma istotne znaczenie dla lekarza, który decyduje jaki sposób leczenia wybrać. Istnieje możliwość terapii indywidualnej polegającej głównie na systematycznej rozmowie z psychoterapeutą. Dla osoby, która chce wyleczyć się z nałogu od marihuany pomocna może okazać się grupa terapeutyczna. W niej zdobywana jest wiedza, która ma być pomocna w radzeniu sobie

³⁷ Dz.U. 2007 nr 93 poz. 627

³⁸ Dz.U. 2007 nr 205 poz. 1493

z uzależnieniem. Bywa też tak, że osoby nie chcą podjąć terapii, ani zerwać z nałogiem. Każdy sam wybiera swoje postępowanie. Nie ma przymusu leczenia. Stwierdzone zostało, że konopie indyjskie nie uzależniają fizycznie. Istnieje natomiast uzależnienie psychiczne, które jest swoistym nawykiem. Objawami uzależnienia to problem ze snem, brak apetytu, osłabienie koncentracji i pamięci, ograniczenie kontaktów międzyludzkich. Osoby używające „trawki” najlepiej czują się we własnym gronie. Na stronie www.narkomania.org.pl funkcjonuje poradnia, za pośrednictwem, których można zadać pytanie ekspertom. Ci udzielają porad w zakresie uzależnień. Istnieje również możliwość zadania pytania prawnikom.

Z art. 26 pkt. 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 rok o przeciwdziałaniu narkomanii,³⁹ świadczenia w zakresie leczenia rehabilitacji i reintegracji są udzielane osobie uzależnionej bezpłatnie, niezależnie od jej miejsca zamieszkania w kraju.

W Polsce główną instytucją, która wyznacza kierunki polityki jak też zapewnia wsparcie finansowe i merytoryczne jest Krajowe Biuro do spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Zgodnie z rozporządzeniem⁴⁰ z 2003 r. szkoła jest zobowiązana do opracowania i realizacji programu profilaktyki szkolnej, który ma polegać m.in. na informowaniu o szkodliwości narkotyków, udzielaniu pomocy uczniom zagrożonym narkomaniom i w razie potrzeby zapewnić rodzinom wsparcie psychologiczno-pedagogicznej.

Krajowe Biuro uczestniczyło m.in. w międzynarodowych projektach takich jak:

1. W 2008 r. „FreD Goes Net”, który współfinansowany był ze środków unijnych w ramach Programu Zdrowia Publicznego. Projekt ten w krajach Unii Europejskiej upowszechniał metodę krótkiej interwencji profilaktycznej, skierowanej do młodych konsumentów substancji nielegalnych. Celem jest podniesienie wiedzy o używaniu narkotyków, a tym samym pobudzenie ich do refleksji.
2. Program „Golden Five” jest adresowany do nauczycieli uczących w gimnazjach. Celem programu jest przygotowanie pedagogów do wspierania adaptacji uczniów w danej szkole. Program proponuje model nauczania i wychowania, co powinno

³⁹ Dz.U. 2005 Nr 179 poz. 1485

⁴⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych form działalności wychowawczej i zapobiegawczej wśród dzieci i młodzieży zagrożonych uzależnieniem

przyczynić się do budowania więzi ze szkołą. W 2008 r. został włączony do rządowego programu „Przyjazna i bezpieczna szkoła”.

3. Kolejnym ważnym programem jest „Przyjaciele Zippego” Jest to międzynarodowa promocja zdrowia psychicznego przeznaczona w szczególności dla dzieci 5-7lat. Program ten uczy jak radzić sobie z codziennymi problemami, jak nazywać uczucia, jak o nich rozmawiać. Pokazuje jak istotna jest rozmowa z innymi kiedy odczuwamy smutek lub złość, jak ważne jest słuchanie innych, kiedy oni przeżywają trudne chwile. W latach 2005-2009 program odniósł ogromny sukces i cieszy się nadal zainteresowaniem wśród nauczycieli. Objął 35 tys. dzieci.

4. W 2008 r. centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno Pedagogicznej wprowadziło również inne programy profilaktyczne „Dziękuję Nie”, „Za nim spróbujesz”, „Tak czy nie”.⁴¹

Na uwagę zasługują niemiecki program CANDIS, który jest jedną z metod leczenia ambulatoryjnego. W Polsce wdrożono we wrześniu 2012 r. – krótkoterminowy (ok. 3 miesiące) program dla osób powyżej 16 roku życia uzależnionych od marihuany lub innych przetworów konopi. Program kładzie nacisk na wzmacnianie motywacji, terapię poznawczo behawioralne, techniki rozwiązywania problemów. Po 3 i 6 miesiącach od zakończenia programu 41-45%, którzy ukończyli program zachowują pełną abstynencję, kolejne kilkanaście procent istotnie ogranicza stosowanie substancji psychoaktywnych. Program ten stanowi dobre narzędzie z ust. 1 art. 72, ustawy Przeciwdziałaniu narkomanii ”Jeżeli osoba uzależniona lub używająca szkodliwie substancji psychoaktywnej, której zarzucono popełnienie przestępstwa pozostającego w związku z używaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej zagrożonego kara nie przekraczająca 5 lat pozbawienia wolności, podda się leczeniu, rehabilitacji lub udziałowi w programie edukacyjno-profilaktycznym prowadzonym przez zakład opieki zdrowotnej lub inny podmiot działający w ochronie zdrowia, prokurator może zawiesić postępowanie do czasu zawieszenia leczenia, rehabilitacji lub udziału w programie⁴².

⁴¹ A. Malczewski, B. Bukowska, P. Jabłoński, M. Kidawa, M. Struzik, E. Sokołowska, A. Strzelecka, A. Radomska, D. Chojecki, B. Bajerowska, Ł. Jędruszek, D. Muszyńska, W. Krawczyk, *Raport Krajowy 2009: Sytuacja narkotykowa w Polsce*, Warszawa 2009, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.

⁴² K. Gryn, *Program CANDIS*, Serwis Informacyjny NARKOMANIA nr 3 (59) 2012 s.12-16

Rozporządzeniem⁴³ Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r., wprowadzono Krajowy Program Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2011-2016. Głównym ekspertem Programu jest dr Robert Sobiech z Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych UW. Nadrzędnym celem jest ograniczenie stosowania substancji psychoaktywnych i związanych z tym problemów społecznych i zdrowotnych.

Rozdział II

Działanie systemu prawa w Polsce

2.1 Analiza przepisów prawa polskiego dotyczących marihuany

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: u.p.n.)⁴⁴ jest najbardziej kompleksowym aktem normatywny w polskim ustawodawstwie, który podejmuje omawianą tematykę. Ustawa ta, definiuje zasady i tryb postępowania w zakresie przeciwdziałania narkomanii. Cytując art. 2 pkt. 1 u.p.n.: „Przeciwdziałanie

⁴³ Dz.U. 2011 nr 78 poz. 428

⁴⁴ Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

narkomanii realizują się przez odpowiednie kształtowanie polityki społecznej, gospodarczej, oświatowo-wychowawczej i zdrowotnej, a w szczególności:

- 1) działalność wychowawczą, edukacyjną informacyjną i zapobiegawczą;
- 2) leczenie, rehabilitację i reintegrację osób uzależnionych;
- 3) ograniczenie szkód zdrowotnych i społecznych;
- 4) nadzór nad substancjami, których używanie może prowadzić do narkomanii;
- 5) zwalczanie niedozwolonego obrotu, wytwarzania, przetwarzania przerobu i posiadania substancji, których używanie może prowadzić do narkomanii;
- 6) nadzór nad uprawami roślin zawierających substancje, których używanie może prowadzić do narkomanii.”⁴⁵

Istotnym elementem ustawy są przepisy karne, które zostały unormowane w rozdziale 7. Dzięki istnieniu prohibicji mamy specjalną kategorię przestępstw. Należą do nich wszystkie czynności związane z wytwarzaniem, przetwarzaniem, przemyceniem, handlowaniem, posiadaniem. Niestety, stosowanie prawa karnego nie przynosi korzystnych rezultatów. Może to wynikać z tego, że tylko nie wielka ilość osób z zaangażowanych w biznes narkotykowy, a także konsumentów rzeczywiście ma do czynienia z organami ścigania, a w następnej kolejności z wymiarem sprawiedliwości.

Pierwszym z przepisów karnych, który dotyczy środków odurzających jest art. 53. Jest on ściśle połączony z art. 63. Należy jednak odróżnić nielegalne wytwarzanie środków odurzających od nielegalnej ich uprawy lub zbioru. Kwestie tę podjął SN w postanowieniu z 8 marca 2005 r.⁴⁶ i ujął to w następujący sposób: „wytwarzaniem środka odurzającego, o którym mowa w art. 40 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii [...] (w ustawie obowiązującej jest to art. 53), w sytuacji, gdy inne przepisy tej ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbior z niej takich jej części, które same już uznawane są za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są dopiero takie dalsze

⁴⁵ Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

⁴⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., IV KK 14/05, OSNKW 2005, nr 4, poz. 37

czynności podejmowane po zbiorze (np. suszenie), za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny, np. susz konopi”. Podobnie wypowiedział się SA w Katowicach⁴⁷: „Działania polegające na uprawie konopi, a następnie wytwarzaniu z nich środka odurzającego, podjęte były ze z góry powziętym zamiarem. Uprawę konopi, a następnie wytwarzanie z nich środka odurzającego, należało zatem uznać za jedno przestępstwo, wyczerpujące znamiona określone w przepisach art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 11§ 2 k.k.”.

Jak zauważa A. Piaczyńska⁴⁸ osoba, która wytwarza, przetwarza czy też przerabia środki odurzające lub substancję psychotropowe włada nimi w pewnym zakresie. Jednak nie ma zamiaru posiadać danego środka. Więc nie może być również sądzona z art. 62 u.p.n.⁴⁹. Wykładnia tego przepisu zmusza do wyjaśnienia czym jest „uprawa” Jest to cykl zabiegów od zasiewu lub zasadzenia rośliny do momentu zbioru. Nie ma znaczenia powierzchnia uprawy, a więc już pielęgnacja jednej rośliny jest czynem zabronionym⁵⁰. Tak więc osoba uzależniona nie może hodować swojej rośliny. Jeśli chce dalej używać musi wspierać czarny rynek. Przestępstwo to można popełnić umyślnie z zamiarem bezpośrednim czyli wtedy, kiedy sprawca wie, że wypełnia znamiona czynu zabronionego albo uświadamia sobie, że jego zachowanie może wypełniać te znamiona⁵¹ lub ewentualnym tzn. sprawca nie chce popełnić czynu zabronionego, ale przewiduje taką możliwość i na nią się godzi⁵². Mamy np. sytuację, w której osoba odkrywa, że ma w swoim ogródku konopie, ale nie jest co do tego

⁴⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego z 12 listopada 2009 r., II AKa 236/09, KZS 2010, nr 1, poz. 80

⁴⁸ A. Piaczyńska, *Posiadanie jako znamię czynu zabronionego*, Prokuratura I Prawo 2010, nr 7-8, s. 59-60

⁴⁹ A. Ważny (red.), *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Warszawa 2013 LexisNexis

⁵⁰ T. Srogosz, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2008 s.429

⁵¹ L. Gardocki, *Prawo karne*, C.H. Beck Warszawa 2011, s.78

⁵² A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego część ogólna*, Wydawnictwo prawnicze, Warszawa 1999 s. 26 i n.

pewna, jednak przyjmuje taką możliwość⁵³. Jeżeli osoba ta nie ma świadomości jak nazywa się roślina, to należy rozpatrywać w kategoriach błędu co do faktu. Typ kwalifikowany występuje w sytuacji, gdy z uprawy można uzyskać znaczne ilości środków odurzających albo czyni to w celu osiągnięciu korzyści majątkowej lub osobistej. Przesłanki te nie muszą występować łącznie, wystarczy że zaistnieje jedna z nich. Kara wtedy wynosi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Inną formą zaopatrywania rynku jest przywóz⁵⁴ zza granicy. Czynność ta uregulowana jest w art. 55 u.p.n. Polega ona na wwiezieniu na terytorium Polski, środków odurzających. Zgodnie z art. 1 ustawy o ochronie granicy państwowej⁵⁵ „granica państwowa, jest powierzchnia pionowa przechodząca przez linię graniczną, oddzielająca terytorium państwa polskiego od terytoriów innych państw i od morza pełnego. Granica państwowa rozgranicza również przestrzeń powietrzną, wody i wnętrze ziemi”. W postanowieniu z 20.12.2006 r., SN⁵⁶ słusznie stwierdził, że przestępstwo z art. 55 u.p.n. jest dokonane w momencie przekroczenia przynajmniej jednej granicy RP, więc przewozem nie będzie transport narkotyków między miejscowościami położonymi na terytorium Polski. SA w Lublinie⁵⁷ w wyroku z 7 lutego 2008 r. wyraził pogląd, że dla zaistnienia tego przestępstwa nie ma znaczenia czy przemywane narkotyki zostały ukryte przez osobę, która została „złapana na gorącym uczynku”, czy środki te ukryli mocodawcy. Sankcjami za przemyt środków odurzających przez granicę jest kara pozbawienia wolności do 5 lat i grzywna. Przepis ten ma charakter międzynarodowy, z tego względu że przepis ten uregulowany jest w konwencji o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi 1988 r., którą Rząd Polski ratyfikował w 1994 r.⁵⁸

⁵³ T. Srogosz, *op. cit.* s. 430

⁵⁴ Zgodnie z art. 2 lit. C rozp. 111/2005 przywóz oznacza każde wprowadzenie substancji sklasyfikowanych posiadających status towarów niewspólnotowych na obszar celny Wspólnoty, włączając w to czasowe składowanie, wprowadzenie do wolnego obszaru celnego lub składu wolnocłowego, objęcie procedurą zawieszającą oraz dopuszczenie do swobodnego obrotu w rozumieniu rozp. 2913/92 ustanawiającego Wspólnotowy Kodeks Celny

⁵⁵Dz.U. z 2009 r. nr 12, poz. 67 ze zm.

⁵⁶Postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2006 r., Sygn. I KZP 31/06, OSNKW 2007, Nr 1, poz. 2

⁵⁷Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 7 lutego 2008 r., Sygn. II AKa 6/08, OSA 2009, nr 9 poz. 31

⁵⁸Dz.U. z 1995 r. nr 15, poz. 69

Po etapie wytworzenia środków bądź po ich przemyśle nadchodzi czas na obrót. Jest to przekazanie środków odurzających osobie, która nie jest konsumentem, a więc dealerowi. Odbywa się to odpłatnie bądź nieodpłatnie. „Uczestniczenie w obrocie” jest bierną formą nielegalnego obrotu natomiast czynną formą jest „wprowadzanie do obrotu”. Sankcjami za wypełnienie znamion przestępstwa z art. 56 u.p.n. jest grzywna oraz pozbawienie wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Jeśli sprawca jest oskarżany o wprowadzenie do obrotu znacznych ilości środków odurzających grozi mu grzywna i kara bezwzględnego pozbawienia wolności, która wynosi od 2 do 12 lat. Warto nadmienić, że sankcja za to przestępstwo jest najsurowsza z całej ustawy.

Karane jest również przygotowanie do przestępstw z art.55 i art. 56 u.p.n. Kodeks karny w art. 16 § 1 stanowi, że: „Przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania.”⁵⁹ W następnym paragrafie ujęte jest, że „przygotowanie jest karalne tylko, wtedy gdy ustawa tak stanowi.”⁶⁰ Jak stanowi art. 57 u.p.n. penalizowane mogą być czyny, których intencją jest stwarzanie warunków do przemytu lub wprowadzeniu do obrotu środków odurzających. Tu ustawodawca wykazał się mniejszą punitivnością tzn. zrezygnował z grzywny i zmniejszył wymiar kary bezwzględnego pozbawienia wolności do lat trzech. W sytuacji gdy sprawca, dobrowolnie odstąpi od przygotowania, nie podlega karze.

Najczęstszym przestępstwem, które jest popełniane pochodzi z art.58 omawianej ustawy - „kto, wbrew przepisom ustawy, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia albo umożliwia ich użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.” - z tego powodu, że do jego zaistnienia wystarczy wspólne palenie „skręta” co jest kwalifikowane jako „udzielanie”. Warunkiem dla jego zaistnienia jest to, aby odbyło się nieodpłatnie⁶¹. Z kolei „ułatwianie” polega na stworzeniu okoliczności, aby

⁵⁹Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553

⁶⁰Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553

⁶¹T. Srogosz, *op. cit.* s. 405

zażywanie danej substancji było łatwiejsze np. poprzez udostępnienia pomieszczenia, co wiąże się z podniesieniem komfortu osobom, które palą w nim „jointa”. Inną zabronioną sytuacją, jest nakłanianie. Polega ono na wywarceniu chęci do zażycia zabronionej substancji u osoby, która jest nakłaniana. Sytuacją taką występuje gdy sprawca nakłaniania do palenia za pomocą słów czy nawet gestów, które mają sugerować o „nabiciu fifki” bądź „skręceniu blanta”. Nakłanianie jest przestępstwem formalnym, a więc dla jego zaistnienia nie jest istotne czy osoba nakłaniana ulegnie. Typ kwalifikowany występuje w dwóch przypadkach: jeśli osoba „nakłaniana” jest osobą małoletnią, a więc poniżej 18 roku życia⁶². Surowsza kara grozi również wtedy, gdy udzielanie środków odurzających odbywa się w znacznych ilościach.

Z kolei celem art. 59 u.p.n. jest penalizowanie, takich czynów które mają na celu osiągnięcie korzyści majątkowych lub korzyści osobistych. SN wypowiedział się w postanowieniu z 26 lutego 1988 r.⁶³, stwierdzając, że: „przez korzyść majątkową należy rozumieć każdy przyrost majątku lub zmniejszenie zobowiązań majątkowych”. Natomiast korzyścią osobistą jest świadczenie o charakterze niemajątkowym, które ma polepszyć jego sytuację bądź zaspokoić jego potrzeby⁶⁴. W przypadku marihuany tzw. głód narkotykowy nie jest tak silny, aby uzależniony prostytuował się. Artykuł ten znajduje swoje zastosowanie w przypadku ułatwiania konsumowania, udzielaniu innej osobie bądź nakłanianiu do używania marihuany. Ułatwiania polega na stworzeniu warunków do zażycia narkotyku. W przypadku marihuany ułatwianie może polegać na daniu pieniędzy na zakup, wskazanie osoby, która handluje bądź użyczenie przedmiotu np. lufki. Do zaistnienia tego przestępstwa konieczne jest uzyskanie korzyści. W wyroku SN z 29.8.2002 r., III KK133/02 stwierdził, że przestępstwo to można popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu (*dolus coloratus*)⁶⁵. Czyn, polegający na udzielaniu innej osobie środków odurzających zachodzi, gdy nabywcą jest konsument, jeżeli jest nim pośrednik tzn. osoba, która

⁶²Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 30 listopada 2000 r., Sygn. II AKa 216/00, Prokuratura i prawo 2001, Nr 9, poz. 20

⁶³ Postanowienie Sądu Najwyższego 26 lutego 1988 r., Sygn. VI KZP 34/87, OSNKW 1988, nr 5-6, poz. 40

⁶⁴A. Gubiński, *Zasady prawa karnego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 224

⁶⁵ T. Srogosz *op. cit.*, s.414

ma przekazać lub odsprzedać narkotyki dalej, wówczas następuje wprowadzenie środków odurzających do nielegalnego obrotu lub uczestniczenie w takim obrocie. Często czyn, który polega na handlowaniu środkami odurzającymi jest stałym zajęciem sprawcy. Wtedy przestępstwo to kwalifikuje się jako przestępstwo ciągle albo ciąg przestępstw. O przestępstwie ciągłym mówimy „w sytuacji, gdy sprawca mając z góry powzięty zamiar realizuje go za pomocą dwóch lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu”⁶⁶. I tak jeżeli sprawca sprzedaje marihuanę w krótkich odstępach czasu uważa się, że popełnił jeden czyn zabroniony⁶⁷

Ze statystyk⁶⁸ policyjnych wynika, że najczęstszym przestępstwem popełnianym z u.p.n. jest naruszenie art. 62 ust.1, który mówi o posiadaniu narkotyków. Mimo, że społeczna szkodliwość czynu jest niska, przewidzianą sankcją jest pozbawienie wolności do lat 3. Kara ta z jednej strony ma odstraszać społeczeństwo od sięgania po narkotyki, a z drugiej uzmysłwić narkomanowi, że jego uzależnienie może skończyć się wyrokiem więzienia. Sprawa kryminalizacji została ujęta w Konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, która została sporządzona w Wiedniu 20 grudnia 1988 r. Art.3 ust 2 odnosi się właśnie do posiadania na własny użytek. Istotne jest to, że posiadanie na własny użytek. Typ kwalifikowany ma miejsce w momencie, gdy sprawca posiadania środki odurzające w „znacznych ilościach”. Jest to znamię bardzo ocenne, głównie zależy od stanowiska, które zajmuje judykatura. SA w Krakowie w wyr. z 24.7.1997 r. wyjaśnił, że znaczna ilość to taka, za pomocą której można odurzyć kilkadziesiąt osób.⁶⁹ Natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyr. z 18.4.2000 r. ⁷⁰ stwierdza: „kryterium decydującym o tym, czy ilość jest środków odurzających jest znaczna, nieznaczna czy zwykła są: ich masa wagowa, rodzaj środka odurzającego (podział na tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia (w celach handlowych lub potrzeby własne)”. Podobne stanowisko zajął SA we

⁶⁶ A. Marek *op. cit.*, s. 41

⁶⁷ Tamże s. 405 i n

⁶⁸ O tym w następnym rozdziale

⁶⁹Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24.7.1997 r., Sygn. II Aka 94-97, KZS, 1997, Nr 8, poz. 47

⁷⁰Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.4.2000 4., Sygn. II Aka 22/00, OSA 2001, Nr 2 poz. 8

Wrocławiu w wyroku z 30.5.2003 r.⁷¹ według którego: „wśród charakterystycznych dla przestępstw naruszających przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii znamion ocennych, różnicujących podstawy odpowiedzialności pomiędzy typem uprzywilejowanym wypadkiem mniejszej wagi, jest kryterium ilościowe oraz kryterium jakościowe, a więc rodzaj wprowadzonego do obrotu środka narkotycznego”. Natomiast SA w Krakowie stwierdził, że: „znaczną ilością narkotyku jest nie mniej jak 2 kg substancji aktywnej, bo z tej masy można wykonać co najmniej kilkadziesiąt (20) tysięcy porcji”⁷². Ten sam sąd potwierdził swoje poprzednio zajmowane stanowisko, iż: „znaczna ilość środka odurzającego to taka ilość, która wystarczy do odurzenia jednorazowo kilkudziesięciu tysięcy osób, bo przemawia za tym wykładnia językowa pojęcia <<znaczna ilość>> sprzeciwiająca się uznaniu, by mogło ono dotyczyć mniejszych ilości, a także wzgląd na to, by typ kwalifikowany przestępstwa nie obejmował większości możliwych przypadków zrealizowania znamion czynu zabronionego, lecz dotyczył sytuacji szczególnych, wyjątkowych, dotyczących dokonywania obrotu hurtowego”⁷³. Nowelizacja u.p.n z 1 kwietnia 2011., która weszła w życie 9 grudnia 2011 wprowadza art. 62a. Jest on samodzielną (tzn. nie wymaga od prokuratora powoływania się na którąkolwiek z przesłanek określonych w art. 17 § 1 k.p.k.⁷⁴) podstawą prawną umorzenia dochodzenia lub śledztwa są wymienione enumeratywnie przesłanki, które muszą zaistnieć łącznie i są to:

- środki odurzające w ilości nieznacznej,
- przeznaczone są one na własny użytek sprawcy
- orzeczenie wobec sprawcy kary za ich posiadanie byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także stopień społecznej szkodliwości⁷⁵

W przepisie tym, tak jak i w art. 55 ust. 2, 56 ust. 2, 59 ust. 3, 62 ust.3, 64 ust. 4 u.p.n. problem pojawia się przy wykładni znamienia ilościowego posiadanych środków.

⁷¹Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 30 maja 2003, Sygn. II AKa 167/03, OSA 2003, Nr 9 poz. 92

⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 lipca 2009 r., II AKa 132/09, KZS 2009, nr 9, poz. 58

⁷³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 1 lutego 2011 r., II AKa 142/10, KZS 2011, nr6, poz. 52

⁷⁴ Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555

⁷⁵ A. Ważny, *op. cit.*, s. 434

W art. 62a mamy do czynienia z określeniem ile to jest „ilość nieznaczna”.

Z pewnością jest to ilość niewielka, która zaspokaja głód narkotyczny, ale rodzaje marihuany występujące na czarnym rynku mają różnorodną jakość. Do odpowiedniego odurzenia może wystarczyć 1 gram, a czasami mogą być potrzebne 3 zależy od jakości cannabis. Tak więc przepis 62a będzie budził wątpliwości dopóki nie zostanie ustalona tabela wartości granicznych.

Zgodnie z art. 70 par. 1 i 2. Sąd fakultatywnie orzeka przepadek przedmiotów, które służyły do popełniania przestępstw z art. 53-64 u.p.n. Może to zrobić nawet w takiej sytuacji gdy przedmioty te nie były własnością sprawcy. Zgodnie z art. 44 par. 3 k.k.⁷⁶. przepadek przedmiotów powinien być współmierny do wagi popełnionego czynu, jeśli nie jest sąd orzeka nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa. Sytuację taką można wyobrazić sobie, gdy sprawca przewozi swoim transportem z Holandii 50 gram „trawki narkotycznej” na własny użytek. Wówczas problematyczny byłby zabór samochodu, który służył do popełnienia przestępstwa. Z par. 4 dowiadujemy się, że sąd dodatkowo może orzec środek karny w postaci nawiązki na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii maksymalnie do 50 tys. zł. Jedynie w stosunku do osoby skazanej z art. 62 ust 1, która jest uzależniona, nie może wymierzyć nawiązki o czym mówi art. 70 par 5 u.p.n.

2.2 Marihuana, a związek z grupami przestępczymi

Od początku funkcjonowania u.p.n. jest ujawnianych co raz więcej przestępstw związanych z produkcją, przemytem, dystrybucją substancjami psychoaktywnymi. Mimo, że nakładane są surowe wyroki za taką działalność, biznes ten rozrasta się głównie z tego powodu, że przestępczość narkotykowa jest najbardziej dochodowym zajęciem na czarnym rynku. Państwo polskie próbują walczyć z tym procederem.

W 2000 r. zarządzeniem nr 1 komendanta głównego Policji przekształcono Biuro do Waki z Przestępczością Zorganizowaną KGP oraz biura do Waki z Przestępczością

⁷⁶ Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553

Narkotykową KGP i powstało CBS – Centralne Biuro Śledcze⁷⁷.

Ze względu, że jest to tak dochodowe zajęcie tego procederu podejmują się każda grupa przestępcza, która następnie usiłuje szukać własnych źródeł zaopatrzenia jakim jest stworzenie własnych upraw konopi, jak też po przez tworzenie kanału przemytu. Przestępstwa przemytu można dokonać indywidualnie bądź

w zorganizowanych grupach. Przemysł indywidualny, jak sama nazwa wskazuje, odbywa się przez jednego sprawcę i polega na szmuglowaniu przez granicę państw narkotyków ukrytych w odzieży, bagażu czy specjalnie zamontowanych skrytkach w środkach transportu⁷⁸. Aby mówić o drugim rodzaju przestępstwa musi być podjęte działanie grupowe co najmniej trzech osób, które systematycznie nielegalnie przewożą substancję psychoaktywną przez granicę. Jest to znacznie poważniejszy proceder z tego względu, że narkotyki przewożone są przez cały czas. Stanowi on stałe źródło dochodu oraz zapewnia duże sumy pieniędzy⁷⁹. Największe ilości marihuany i haszyszu jest sprowadzana najczęściej z Holandii, tam zaopatrują się największe europejskie kartele. Do tego celu wykorzystują swoich rezydentów. W Niderlandach dozwolona jest sprzedaż konsumentom marihuany, w specjalnych sklepach z licencją tzw. coffee shop. W punktach tych właściciele dbają o to, aby artykuły w ich sklepach były najwyższej jakości. Towar, którego nie chcą kupcy w większości trafia na czarny rynek.

Europol uważa, że dla Holendrów dużą konkurencję zaczęły stanowić grupy z Albanii i Kosowa. Albania nazywana jest „małą Kolumbią”, z tego powodu, że istnieją tam plantacje nawet do 1000 hektarów. Dodatkowo przez ten kraj wiedzie istotny szlak przerzutowy (tzw. korytarz południowy) marihuany i haszyszu z Pakistanu, Afganistanu i Turcji do południowej i centralnej Europy. ABW i CBS głębokie podejrzenia, że przestępcze albańskie grupy „zainstalowały” się na Dolnym Śląsku i Warszawie⁸⁰.

⁷⁷ W. Mądrzejowski *Przestępczość zorganizowana w Polsce – zarys kształtowania się problemu i aktualne zagrożenia* s.28 [w]: *Centralne biuro śledcze Dziesięć lat doświadczeń (2000-2010)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2001

⁷⁸ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 322

⁷⁹ Tamże s. 323

⁸⁰ M. Jędrzejko, *Marihuana. Fakty. Marihuana. Mity*, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe Alta 2, Wrocław 2011 s.158 i n

Grupa przestępcza, która zajmując się przemytem zbudowana jest co najmniej z trzech warstw. Pierwszym ogniwem są osoby, które są odpowiedzialne za nawiązanie kontaktu z inną grupą przestępczą, która zajmując się produkcją danego narkotyku. Zadaniem ich jest również przechowywanie marihuany na terenie obcego państwa i przygotowaniem ich do transportu. Następnym ogniwem są kurierzy, którzy trudnią się organizacją nielegalnego przywozu na teren Polski. Wcześniej mają oni wybrane szlaki, które zapewniają im bezpieczny transport. Ostatnim ogniwem są ludzie zajmujący się dystrybucją na terenie kraju docelowego. Szmugiel narkotyków może odbywać się drogą lądową, morską bądź lotniczą⁸¹.

Drogą morską narkotyki przemywane są za pomocą kutrów rybackich. Specyficznym rodzajem przemytu morskiego jest tzw. „przestępczość kontenerowa”. Grupy przestępcze w ten sposób przemycają ogromne ilości narkotyków w tym marihuany⁸².

Drogą lądową narkotyki są przemywane najczęściej. Najwyższy poziom zorganizowania osiągnął przemyt za pomocą samochodu. Jednak z informacji służb mundurowych odpowiedzialnych za walkę z handlem narkotykami wynika, że najbardziej popularny jest tzw. „przemyt mrówkowy”. Charakteryzują się tym, że wysyłanych jest wielu kurierów, którzy przewożą niewielkie ilości substancji psychoaktywnych ukrytych przeważnie w bagażach, walizkach, torbach podróżnych. W tym procederze uczestniczą, także na własną rękę młodzi ludzie, którzy mają możliwości zbytu narkotyków wśród rówieśników. Za bezpieczny sposób przemytu uważa się transport kolejowy, z tego względu iż nielegalny towar jest ukrywany w konstrukcjach wagonów lub przesyłkach towarowych i w momencie wykrycia przestępstwa nikt nie można wskazać sprawcy przemytu⁸³. Nie ulega wątpliwości fakt, że w tym przedsięwzięciu biorą udział funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy są korumpowani przez przestępców. Ci dzięki temu mają swoje szlaki. W 2012 roku zapytano świadków koronnych czy znane są im przypadki korumpowania policjantów. W 88 % podejrzenie współpracy potwierdziło się. Grupy przestępcze współpracowali

⁸¹ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 321

⁸² B. Hołyst, *op. cit.*, s. 322

⁸³ B. Hołyst, *op. cit.*, s. 321

również z celnikami. 58 % pytaných świadków potwierdziło, że ich grupa miała „kupionego” urzędnika na granicy⁸⁴.

Przestępczości narkotykowej towarzyszy nie rzadko przestępczość kryminalna związana z zastraszaniem, używaniem broni palnej, a przede wszystkim praniem brudnych pieniędzy. Około trzech czwartych wszystkich „pranych” pieniędzy pochodzi z handlu narkotykami. Te szacunki nie mogą być dokładne jednak stwierdzić trzeba, iż „narkobiznes” jest głównym fundamentem na którym opiera się zorganizowana przestępczość. Pamiętać należy o tym, że to marihuana jest najczęściej konsumowana i przynosi największe zyski. Pewna forma jej legalizacji zasadniczo zmniejszyła by możliwości zorganizowanej przestępczości w korumpowaniu i wywieraniu wpływu na polityków, przedstawicieli administracji, wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania, Straży Granicznej i służb celnych⁸⁵. Przestępczość narkotykowa sprzyja zjednoczeniu grup i rozkręcaniu ich działalności, nie tylko w kraju, ale również w skali światowej.

Zasadą jest to, że narkotyki są tańsze w dużych miastach, droższe w mniejszych. Tę regułę potwierdza to, że w miasteczkach nie ma tak silnej konkurencji, więc dealerzy mogą sami ustalać cenę. Grupy przestępcze wyspecjalizowane w handlu narkotykami wybierają swoich ludzi racjonalnie tzn. tak, aby nie zostać przez nich wskazanych. Ich najlepszym celem mogą być osoby spokrewnione ze światem przestępczym tzn. mogące mieć w swoich rodzinach kryminalistów, zdają sobie oni sprawę, że człowiek z takiej rodziny nie będzie współpracował w żaden sposób z policją. Młody przestępca wie, że dzięki takiemu układowi prócz stałego dostępu do narkotyków, ma też zapewnioną „ochronę”. Jak i możliwość wejścia w inne nielegalne działalności, którymi zajmują się grupa. Od marihuany może zacząć swoją „karierę przestępcy” (carrer criminals). W tym momencie decydują się na określenie swojej drogi życiowej, która polegać będzie na stałym związaniu się z półświatkiem⁸⁶.

Ze wszystkich badań wynika, że z marihuany korzystają uczniowie szkół

⁸⁴ Z. Rau, *Wyniki badań świadków koronnych – empiryczne badania porównawcze w latach 2001, 2009 i 2012* [w:] Prokuratura i Prawo nr 5, 2013.

⁸⁵ Krajewski K., *op. cit.*, s. 132 i n

⁸⁶ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007. s.312

gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych. W każdej szkole jest ona dostępna i handlują nią sami uczniowie, osoba przychodząca ze zewnątrz z pewnością wzbudzała by podejrzenia. Nie rzadko się zdarza, że młody dealer poprzez drobny handel sponsoruje sobie marihuanę, która w dłuższej perspektywie może go uzależnić. Początkujący przestępca ma stały kontakt z osobami, które są związane z półświatkiem. Dla niego samego jest to nobilitujące. Dzięki temu ma nie tylko stały dostęp do „maryški”, ale co oczywiste ma ją po niższych cen. Z pewnością nauczy się on zarabiać pieniądze w sposób, który nie wymaga posiadania specjalnych umiejętności, przyzwyczai się on do „łatwych” pieniędzy. Nie raz zdarzy mu się użyć gróźb lub przemocy fizycznej aby „ściągnąć” pieniądze z dłużnika. Początkujący przestępcy są pouczani przez swoich pracodawców o tym jak unikać „wpadki”, istotne jest to, aby nie przechowywać marihuany w miejscu zamieszkania unikać kontaktu z poszczególnymi osobami, które w przeszłości mogły współpracować z organami ścigania. Z pewnością bezpośredni pracodawca będzie chciał również by „młody dealer” zajął się innymi narkotykami, aby zwiększyć swoje zyski. W momencie gdy młodemu przestępcy „podwinie” się noga i zostanie złapany przez policję są duże szanse, że trafi do zakładu karnego.

W momencie gdy skazany dochowa lojalności wobec swoich zwierzchników może liczyć na dalszą współpracę, jednak on już nie będzie osobą, która jest na końcu „drabinki”. W środowisku młodzieżowym handel narkotykami jest świetnym biznesem⁸⁷. Marihuana jest rozprowadzana w grupach koleżeńskich. Często młodzi dealerzy dają swoim kolegom niewielkie ilości w tzw. komis, z opóźnionym terminem płatności, a ci sprzedają jeszcze mniejsze porcje swoim znajomym ze szkoły. Nie myślą o tym w kategoriach przestępstwa – wiedza na temat kar przewidziany w u.p.n. jest nikła.

Pomimo zwiększenie ujawniania ilości niedużych „piwnicznych” plantacji marihuany, głównie do własnej konsumpcji. Organy ścigania odkrywają duże obszary, na których uprawiana są konopie indyjskie. Jak podaje A. Rapacki⁸⁸ wyhodowane rośliny nie rzadko mają wysoką zawartość THC dzięki stosowaniu przez przestępców

⁸⁷ B. Hołyst, *Wiktymologia*, LexisNexis, Warszawa 2006, s. 421

⁸⁸ A. Rapacki, *Przestępczość w Polsce po wstąpieniu do Unii Europejskiej (stan rzeczywisty, prognozy, kierunki, przeciwdziałania)*, [w:] E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym*, Kraków 2005, s. 548

wysokiej jakości sprzętu potrzebne do uprawy. Tak wyhodowany skun jest niebezpieczny szczególnie dla młodych ludzi, pomimo tego, że bardziej się uzależniają to istnieje większa szansa, że z czasem „dopadnie” ich ostra psychoza, połączona z silnymi lękami. Zapotrzebowanie społeczne na „trawkę” jest co raz większe, oczywiste wydają się, że działa tu prawo rynku – podaży i popytu. Rynek narkotykowy w Polsce przybliżył się do czarnego rynku jaki występuje w Europie Zachodniej. Marihuana dostępna jest nie tylko w dużych miastach, ale w każdej miejscowości, jak i w większości szkół. Z tego względu, że jest to najpopularniejszy narkotyk wśród młodzieży. „Trawka” często jest mieszana z innymi substancjami z jednej strony by zwiększyć masę, a więc przychody dealerów, a z drugiej żeby wywołać większy efekt odurzający np. PCP (Fencyklidyna) ⁸⁹. Nowym niebezpiecznym zjawiskiem jest dodawanie dopalaczy, aby jeszcze bardziej zwiększyć moc.

Według B. Hołysta⁹⁰ przestępczość zorganizowaną charakteryzują następujące kryteria:

1. „Zaspokaja ona zapotrzebowanie części społeczeństwa na nielegalne usługi, zabronione przez ustawy (czego pozostała część społeczeństwa nie akceptuje) czym jest handel narkotykami.
2. Przestępczość zorganizowana stanowi rdzeń przestępczości wokół którego postają inne jej rodzaje. Otacza ją przestępczość towarzysząca.
3. Stanowi solidarną wspólnotę interesów o wzajemnej zależności, współdziałającą dla wspólnego zysku i pomocy. Dąży do osiągnięcia ekonomicznego zysku, władzy oraz statusu i jest zespolona poczuciem przynależności, zagrożeniem przemocą i jej stosowania.
4. W obrębie każdej grupy kryminalnej istnieje strategiczne i taktyczne planowanie, racjonalne działanie i podział ról (podział pracy). Każdy członek grupy specjalizuje się w określonych działaniach w zakresie planowania i wykonywania
5. Grupy kryminalne przestrzegają norm subkultury, swoistego rodzaju „niepisanego kodeksu”. Panuje atmosfera świata przestępczego. Każdy członek musi być bezwzględnie lojalny.

⁸⁹ B. Hołyst, *Kryminologia*, LexisNexis, Warszawa 2007, s. 773

⁹⁰Tamże s. 414

6. Doradcy, protektorzy w policji, wymiarze sprawiedliwości, politycy i gospodarce tworzą bufor ochronny wokół grup kryminalnych. Bez nich zorganizowana przestępczość nie mogła by istnieć.”

Duże znaczenie dla spowolnienia przestępczości narkotykowej ma sprawność osądzenia spraw. Zaobserwowano, że po rozbiciu gangu na jego powrót do biznesu narkotykowego nie trzeba długo czekać. Już po zwolnieniu sprawców z aresztu w większości wracają oni do swoich dawnych źródeł dochodów. Co wskazuje na konieczność stosowania dłuższych kar pozbawienia wolności wobec członków grup przestępczych⁹¹. Warto nadmienić, iż każdy dzień w więzieniu kosztuje państwo w 2012 r. było to 80,70 zł dziennie⁹². Wszystko przemawia za tym, że pomimo sukcesów odnoszonych w walce z narkotykową przestępczością, problemu narkomanii nie da się nigdy rozwiązać środkami policyjnymi⁹³. Prohibicja spowodowała to, że na dzień dzisiejszy przestępczość narkotykowa jest najbardziej dochodową dziedziną przestępczości zorganizowanej i stanowi fundament finansowania zorganizowanych grup przestępczych⁹⁴. Powodem tego jest tzw. „taksa kryminalizacyjna” (crime tariff). Zjawisko to polega na tym, że jeżeli jakieś dobro jest kryminalizowane, a popyt na nie istnieje, to osoby, które zajmują się dostarczaniem tego dobra, rekompensują sobie swoje ryzyko za pomocą dość wysokiej ceny, pomimo tego, że nie jest nałożony na to żaden państwowy podatek⁹⁵. Z punktu widzenia mafii, gdyby nie było prohibicji narkotyków, trzeba by ją czym prędzej wymyślić.

⁹¹ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, LexisNexis, Warszawa 2010, s. 118

⁹² Roczna Informacja statystyczna za rok 2012 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012, s. 62

⁹³ W. Mądrzejowski *Przestępczość zorganizowana w Polsce – zarys kształtowania się problemu i aktualne zagrożenia* s.28 [w]: Centralne biuro śledcze Dziesięć lat doświadczeń (2000-2010), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2001 s. 28

⁹⁴ K. Laskowska, *Obszary działalności zorganizowanych struktur przestępczych w Polsce*, w: *Przestępczość zorganizowana*, [red] W. Pływaczewski Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2011 s. 120

⁹⁵ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 401

2.3 Metodologia

Zdaniem T. Pilcha „badanie naukowe to wieloetapowy proces zróżnicowanych wewnątrz działań mających zapewnić nam obiektywne „dokładne i wyczerpujące poznanie wybranego wycinka rzeczywistości przyrodniczej, technicznej, społecznej lub kulturowej. Jest więc postępowaniem regulowanym normami typu prakseologicznego. Badanie naukowe przebiega zawsze w zasadniczym swoim toku w ten sposób, że wychodząc od działania praktycznego, od bezpośredniego doświadczenia, (...), przechodzi się ponownie do praktyki poprzez etap pośredni- uogólniane poznanie”⁹⁶. Ważnym składnikiem w prowadzeniu badań jest wyszczególnienie przedmiotu i celu badań. Utożsamiając się z Z. Skornym, cel potrzebuje świadomości podejmowanych badań⁹⁷ i do tego przysłużą się wyniki przeprowadzonych przeze mnie ankiet. Celem jest ocena zależności między paleniem a karą, jak również wpływ palenia marihuany na funkcjonowanie w życiu społecznym. Przedmiot badań to nic innego jak osoby biorące udział w wypełnianiu ankiet. Jest to grupa anonimowych palaczy „trawki”. Następnym warunkiem badania naukowego jest określenie problemu badawczego. Zdaniem T. Pilcha i T. Baumanna problem badawczy to „pytanie o naturę badanego zjawiska, o istotę związków między zdarzeniami lub istotami i cechami procesów, cechami zjawiska, to mówiąc inaczej uświadomienie sobie trudności z wyjaśnieniem i zrozumieniem określonego fragmentu rzeczywistości , to mówiąc inaczej deklaracja o naszej niewiedzy zawarta w gramatycznej formie pytania”⁹⁸. W mojej pracy problem badawczym jest odpowiedź na pytanie czy aktualna polityka bezwzględnej prohibicji

⁹⁶ T. Pilch: *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1997, s. 26

⁹⁷ M. Węglińska, *Jak pisać pracę magisterską?*, Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls, 1997, s. 8.

⁹⁸ T. Pilch, T. Bauman: *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 43

jest efektywna. Narzędziem jakim posłużyłem się jest sondaż diagnostyczny. Według M. Łobockiego jest to opieranie się na informacjach przekazywanych przez respondentów⁹⁹. Natomiast T. Pilch twierdzi, że „ankieta jest techniką gromadzenia informacji polegająca na wypełnieniu najczęściej samodzielnie przez badanego specjalnych kwestionariuszy, na ogół o wysokim stopniu standaryzacji, w obecności lub częściej nie w obecności ankietera”¹⁰⁰. Duży nacisk położyłem na zapewnienie bezpieczeństwa i pełnej anonimowości, ponieważ liczyłem na otwartość i szczerść respondentów. Dlatego też, ankietę przeprowadziłem za pomocą serwisu internetowego www.ebadania.pl, zawierała ona 18 pytań. W efekcie uzyskałem 173 kwestionariuszy, następnie zweryfikowałem zbiór danych, z których usunąłem 3 ankiety, co do których zachodziła obawa, że ankietowani nie potraktowali badania poważnie. Moją grupą docelową byli użytkownicy marihuany w wieku od 16 do 46 lat. Podzieleni na płeć i miejsce zamieszkania.

2.4 Badania własne

Charakterystyka badanej populacji.

Badania zostały przeprowadzone na grupie 170 osób za pośrednictwem Internetu.

Tabela 1. Płeć

Płeć	Liczba	[%]
Kobiety	37	21,76
Mężczyźni	133	78,24
Razem:	170	100

Źródło: Badania własne

Ankietę wypełniło 170 osób. Badanych kobiet było 37, a mężczyzn 133

⁹⁹ M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo PWN, Kraków 2006, s. 243

¹⁰⁰ M. Węglińska *op. cit.*, s.38

Tabela 2. Wiek respondentów

Rocznik	Liczba	[%]
1997	2	1,17
1994-1996	39	22,94
1990-1993	64	37,65
1984-1989	52	30,59
1983 i starsze	13	7,65
Razem:	170	100

Źródło: Badania własne

Osoby badane umieszczone zostały w pięciu przedziałach wiekowych. Najmłodszymi respondentami było dwóch szesnastolatków (1,17%). W przedziale 17-19 lat było 39 osób (22,94%). Ankieterzy, którzy ukończyli 20 rok życia, a byli przed 24 liczyli najliczniejszą grupę tj. 64 osoby (37,65%). Czwartą grupą jaką wyróżniłem są osoby w wieku 24-29 i było to 52 osoby (30,59%). Ostatnią grupę stanowiły osoby, które ukończyły 30 lat była to grupa 13 osób (7,65%).

Tabela 3. Ilu mieszkańców liczy Twoja miejscowość?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Do 20 tys.	39	22,94
Od 20 tys. do 50 tys.	38	22,35
Od 50 tys. do 100 tys.	22	12,94
Od 100 tys. do 300 tys.	21	12,35
Powyżej 300 tys.	50	29,42
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Najwięcej spośród badanych osób zamieszkiwało miasta powyżej 300 tys. mieszkańców. Było to 50 osób (29,42%). Ankieterzy, którzy wskazali, iż zamieszkują obszar od 100 tys. do 300 tys. było 21 osób (12,35%). Podobnie było w zbliżonej

odpowiedzi tj. w miastach od 50 tys. do 100 tys. było 22 osoby (12,94%). Również zbliżony wyniki mają dwie ostatnie grupy tj. od 20 tys. do 50 tys. 38 osób (22,35%) i do 20 tys. 39 (22,94%).

Wiek i powody inicjacji

Tabela 4. Ile miałeś (-aś) lat kiedy zapaliłeś (-aś) marihuanę?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Poniżej 14 lat	18	10,59
14-17 lat	114	67,05
18-20 lat	24	14,12
Powyżej 20 lat	14	8,24
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Inicjacja dotycząca marihuana wygląda następująco. Zdecydowana większość ankietowanych tj. 132 osoby spróbowało marihuany przed 18 rokiem życia, w tym 18 osób (10,59%) przed ukończeniem 14 lat. 24 respondentów odpowiedziało, że w momencie kiedy pierwszy raz spróbowali marihuany miało ukończone 18 lat, a nie osiągnęła wieku 20. Najmniejszą grupą spośród ankietowanych było 14 osób (8,24%) , które ukończyły już 20 rok życia.

Tabela 5. Co skłoniło Cię do spróbowania marihuany?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Znajomi, znajome	33	19,40
Impreza	3	1,76
Chęć poprawienia nastroju	4	2,35
Ciekawość	118	69,41
Inne	12	7,06
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Zdecydowana większość 118 (69,41%) respondentów odpowiedziała, że pobudką do spróbowania marihuana była czysta ciekawość. W następnej kolejności ankietowani 33 (19,4%) odpowiedzieli, że przyczynkiem do zapalenia byli znajomi. Jednostkowe przykłady podały odpowiedź, że do ich „inicjacji” przyczyniła się impreza, odpowiedź taką podały 3 osoby (1,76%). 4 (2,35%) osoby odpowiedziały, że to „chęć poprawienia nastroju” zdecydowała o tym, że zapalili. 12 (7,06%) osób wybrało odpowiedź „inne” i mogli wówczas uzasadnić swój wybór. M.in. ankietowani pisali, że są chęcią sami decydować o tym co robią w swoim życiu.

Tabela 6. Czy czułeś się dyskryminowany przez znajomych z tego powodu, że palisz marihuanę?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Zdecydowanie tak	6	3,53
Tak	18	10,59
Nie	86	50,59
Zdecydowanie Nie	54	31,76
Nie wiem	6	3,53
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Zdecydowana większość badanych 140 osób (82,35%) odpowiedziała, że nie czuła się dyskryminowana z tego powodu, że pali marihuanę. Oznacza to, że zażywanie jest czymś naturalnym i nie jest utożsamiane z „ćpaniem”. Tylko 24 osoby (14,12%) miały inne odczucia. 6 respondentów (3,53%) wybrało odpowiedź „nie wiem”

Tabela 7. Jak oceniasz politykę prewencji? (zapobieganie)

Odpowiedź	Liczba	[%]
Zdecydowanie dobrze	0	0
Dobrze	3	1,76
Źle	39	22,94
Zdecydowanie źle	110	64,71
Nie wiem	18	10,59
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Bardzo istotne zagadnienie jakie powinna spełniać polityka narkotykowa państwa, powinna skupiać się na zapobieganiu, szczególnie wśród nieletnich. Zdecydowana większość ankietowanych tj. 149 osób (87,65%) ocenia negatywnie aktualną politykę prowadzoną przez państwo. Tylko 3 osoby (1,76%) wyraziły się pozytywnie. 18 osób (10,59%) nie wiedziało jak ocenić powyższe zagadnienie.

Tabela 8. Czy uważasz, że podział na narkotyki miękkie i twarde jest słuszny?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Tak	121	71,18
Nie	13	7,64
Trudno powiedzieć	36	21,18
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Co piąty badany odpowiedział, że jest mu trudno odpowiedzieć na pytanie czy podział na narkotyki twarde i miękkie jest słuszny. Zdecydowana większość, bo aż 121 osób (71,18%) ankietowanych odpowiedziała, że ten podział według nich jest racjonalny. Tylko 13 osób (7,64%) nie widzi różnicy w narkotykach.

Postrzeganie marihuany jako substancji uzależniającej i stanowiącej hipotetyczny problem w życiu palacza ganji

Tabela 9. Gdybyś miał (-a) problem z marihuaną, do kogo zwróciłbyś (-abyś) się o pomoc?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Rodzina	33	17,01
Szkoła	0	0
Ośrodek leczenia uzależnień	35	18,04
Znajomi	39	20,10
Nie zastanawiałem (-am) się nad tym	73	37,63
Inne	14	7,22
Razem	194	100

Źródło: Badania własne

Tu respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź. Zatrważające jest to, że żaden z palaczy nie zwrócił by się do swojego wychowawcy czy szkolnego psychologa. Zbliżone odpowiedzi padły przy odpowiedzi: rodzina 33 osoby (17,01%), ośrodek leczenia uzależnień 35 osób (18,04%) i co 5 badany wskazywał, że po pomoc zwrócił się by do znajomych. Jednak największa grupa tj. 73 osoby (37,63%) w ogóle się nad tym nie zastanawiała, co może świadczyć o niskiej świadomości szkodliwości obecnej marihuany jaka jest na czarnym rynku. Ankietowani mogli również wpisać swoją odpowiedź. Najwięcej pojawiło się odpowiedzi, że sami by sobie z tym problemem.

Tabela 10. Czy traktujesz marihuanę jako środek uzależniający?

Odpowiedź	Liczba	[%]
-----------	--------	-----

Tak	41	24,12
Nie	129	75,88
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Ponad $\frac{3}{4}$ badanych (75,88%) nie traktuje marihuany jako środek uzależniający co świadczy, o tym, że nie czują się uzależnieni, bądź nie zdają sobie z tego sprawy. 41 osób (24,12%) zdają sobie z sprawę z tego, że „trawka” może prowadzić do nałogu.

Tabela 11. Czy chciałeś zerwać z nałogiem?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Tak	11	6,47
Nie	45	26,47
Nie czuję się uzależniony (- a)	114	67,06
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

W pytaniu 13 większość ankietowanych tj. 114 osób (67,06%) odpowiedziała, że nie czuje się uzależniona. Jednak 56 osób (32,94%) wie, że ma problem z marihuaną, ale zerwać z nią próbowało tylko 11 osób (6,47%), reszta respondentów, godzi się z nałogiem i nie chce go przerwać.

Tabela 12. Czy palenie marihuany przeszkadza Ci w życiu?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Zdecydowanie przeszkadza	2	1,18
Tak, przeszkadza	8	4,72
Nie, nie przeszkadza	73	42,93

Zdecydowanie nie przeszkadza	87	51,17
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Prawie wszyscy konsumenci marihuany 160 osób (94,1%) są zdania, że palenie trawki nie przeszkadza im w życiu, w tym zdania, że „zdecydowanie nie przeszkadza” jest ponad połowa badanych 87 osób (51,17%). 10 osób wyraziło pogląd, że marihuana im w jakiś sposób przeszkadza, tylko 2 osoby (1,18%) są zdania, że „trawa” jest szczególnie uciążliwa dla nich.

Częstotliwość oraz ilość używania marihuany wśród respondentów

Tabela 13. Mniej więcej ile gram palisz miesięcznie?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Do 1 grama	41	24,11
Od 1 grama do 3 gram	32	18,82
Od 3 gram do 5 gram	19	11,18
Od 5 gram do 10 gram	31	18,24
Ponad 10 gram	47	27,65
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

W przypadku konsumpcji marihuany najczęściej osób tj. 47 (27,65%) deklaruje, że pali ponad 10 gram miesięcznie. Podobnie odpowiedziały osoby, które palą do 1 grama tj. 41 osób (24,11%). Najmniej osób tj. 19 (11,18%) odpowiedziało, że konsumują od 3 do 5 gram. Zbliżone wyniki uzyskałem przy odpowiedzi od 1 do 3 gram tj. 32 osoby (18,82%) i od 5 gram do 10 tj. 31 osób (18,24%) .

Tabela 14. Jak często palisz?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Raz na kilka miesięcy	31	18,24
Raz na kilka tygodni	29	17,06
Raz w tygodniu	20	11,76
Częściej niż wyżej wymienione	90	52,94
Razem	170	100

Źródło: Badania własne

Ponad połowa ankietowanych 52,94 % używa cannabis więcej niż raz w tygodniu. 20 osób (11,76%) zadeklarowało, że robi to raz tygodniu. 29 osób (17,06%) natomiast odpowiedziało, że pali raz na kilka tygodni. Ostatnia grupa jaka została wymieniona w ankiecie to można powiedzieć palacze okazjonalni czyli tacy, którzy palą raz na kilka miesięcy było ich w sumie 31 osób co stanowi 18,24% wszystkich badanych.

Prawo karne i jego skuteczność wśród ankietowanych

Tabela 15. Czy byłeś (-aś) skazany za:

Odpowiedź	Liczba	[%]
Posiadanie	27	15,34
Uprawę	2	1,14
Udzielanie	6	3,42
Nakłanianie	1	0,57
Nie zostałem (-am) skazany (-a)	141	80,11
Razem	176	100

Źródło: Badania własne

Badani w tym pytaniu mogli zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź, dlatego jest większa suma odpowiedzi niż 170. Wniosek z tego jest taki, że 6 osób musiało być skazanych co najmniej za dwa popełnione przestępstwa. Najwięcej, bo 27 (15,34%) osób, które były w ogóle karane z u.p.n odpowiadała za posiadanie marihuany. 6 osób (3,42%) sądzona została za udzielanie. 2 osoby odpowiedzialne były za uprawę oraz zdarzył się pojedynczy przypadek, w którym osoba dopuściła się nakłaniania. Zdecydowana większość 141 osób (80,11%) użytkowników marihuany nie miała w swoim życiu wyroku za żadne z wymienionych przestępstw.

Tabela 16. Jaki otrzymałeś (-aś) wyrok?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Pozbawienia wolności	2	5
Wyrok w zawieszeniu	23	57,5
Grzywna	11	27,5
Prace społeczne	4	10
	40	100

Źródło: Badania własne

Respondenci mieli możliwość zaznaczyć kilka odpowiedzi, ani razu grzywna nie wystąpiła samoistnie. 2 osoby (5%) zostały skazane na karę pozbawienia wolności, aż 23 (57%) na wyrok w zawieszeniu. Grzywnę miało uiścić 11 (27,5%) osób, a 4 (10%) osoby wykonać prace społeczne.

Tabela 17. Czy wyrok spowodował że przestałeś (-aś) palić?

Odpowiedź	Liczba	[%]
Tak	1	3,45
Nie	28	96,55
Razem	29	100

Źródło: Badania własne

Tylko jedna osoba (3,45) zaprzestała używać marihuanę z powodu, że otrzymała wyrok. Natomiast 28 (96,55%) nie.

Podsumowanie wyników badań

Badania własne pozwoliły dowiedzieć się jak funkcjonuje obecna polityka narkotykowa. Wysoce niepokojący jest fakt, że aż 77,64% pierwszy raz zapaliło marihuanę przed osiągnięciem pełnoletniości. Badani w 75,88 % nie uświadamiali sobie problemu uzależnienia. Ze 170 ważnych ankiet 29 osób zostało poddanych karze, co nie wpłynęło na zaprzestanie używania marihuany. Można powiedzieć, że karanie za marihuanę nie przynosi zamierzonego efektu w postaci odstraszenia użytkowników od kontynuacji używania cannabis. 27 osób skazano za posiadanie. 141 osób czyli 80,11% w trakcie używania marihuany nie miało kontaktu z wymiarem sprawiedliwości, tak więc nieuchronność jakiegokolwiek represji jest nie wysoka. W pytaniu dotyczącym do kogo zwróciłbyś się o ewentualną pomoc żaden z respondentów nie zaznaczył szkoły, a aż 73 czyli ponad 50 % w ogóle nie zastanawiało się nad tym. Odpowiedzi jakie uzyskałem w ankietach wykazały, że 94,1% odpowiedziało, że palenie nie stanowi dla nich problemu, a 82,35% nie czuł się nigdy dyskryminowany z tego powodu. Zdecydowana większość spróbowała marihuany z ciekawości stanowiło 69,41% badanej populacji. Ankietowani nie mają świadomości że częsty kontakt z trawką, która jest na rynku prowadzi do uzależnienia co oznacza że edukacja jest na bardzo niskim poziomie i państwo Polskie na tym przede wszystkim powinno skupić swoje fundusze i działania.

Rozdział III

Koszty zwalczania przestępczości, a koszty leczenia

3.1 Koszty zwalczania przestępczości

Istnieje rynek przestępstw tzn. przestrzeń, w której mogą być popełniane przestępstwa. Od ustawodawcy zależy jak ów rynek wygląda – dzisiaj dopisuje się kolejne przestępstwa, które tworzy rzeczywistość. Prawo tworzone jest intuicyjnie, a tu z pomocą może przyjść jedna z metod badania prawa jaką jest ekonomiczna analiza prawa, w której możemy przewidzieć teoretycznie wszystko, aby to sprawdzić potrzebne są rzetelne badania oparte na prawdziwej informacji. Nie istnieje na świecie państwo, w którym nie ma przestępczości. Jedyne co można zrobić to zwiększyć skuteczność organów wymiaru sprawiedliwości przy pomocy rozsądnego ustawodawstwa i racjonalnej politykę karnej, tak aby przestępstwa, a mówiąc kolokwialnie czyny, które nie powinny mieć miejsca, stały się lepiej wykrywalne.

W nauce przestępstwo określone jest jako czyn:

- a) bezprawny tzn. powinien być zakazany pod groźbą sankcji - jeśli koszty społeczne, są większe od wynikającego, z niego wzrostu bogactwa społecznego;
- b) karalny, a więc taki, od popełnienia, którego nie da się odstraszyć wyłącznie sankcjami pieniężnymi;
- c) karygodny czyli taki, którego stopień szkodliwości społecznej będzie co najmniej

znikomy, jeśli koszty społeczne związane z wymierzeniem za niego kary będą znacznie wyższe niż szkoda wyrządzona przez ten czyn;

d) zawiniony czyli taki, w przypadku którego koszty społeczne przy podjęciu czynności zapobiegawczych są niższe niż przy zaniechaniu tych czynności¹⁰¹.

Wszystkie nakazy i zakazy nas kosztują. Trudno nie zgodzić się, z tym, że nadrzędnym celem prawa karnego jest zapewnienie większej szczęśliwości ludzi niż możliwa byłaby bez niego. Do zwiększenia skuteczności przyczyniają się narzędzia ekonomiczne, które skupiają się na faktycznych działaniach wymiaru sprawiedliwości tj. uczestnikach biorących w nim udział, a są nimi: organy ścigania, oskarżyciele, obrońcy, sędziowie, osoby zatrudnione do nadzoru przy wykonaniu kary, a przede wszystkim sami skazani. Kara jest bardziej skuteczna w momencie gdy zostanie wymierzona przede wszystkim właściwej osobie, szybko, a czasem surowo - nie zawsze izolując sprawcę od społeczeństwa, bo jest to najdroższa kara z możliwych w wymiarze społecznym jak i finansowym, a na dodatek może przynieść odwrotne skutki od zamierzonych. Podejście ekonomiczne, jest wykorzystywane do kontrolowania przestępczości stara się znaleźć optymalne połączenie zapobiegania, wykrywania i egzekwowania prawa oraz zachowania przestępczego. Mówiąc inaczej, każdy z nas chciałby, żeby w ogóle nie było przestępczości, jednak teoria ekonomiczna uznaje fakt, że cel ten jest nie do osiągnięcia i koncentruje się na kosztach związanych z zapobieganiem, wykrywaniem i karaniem działalności przestępczej, która dzisiaj w Polsce pochłania bardzo duże środki finansowe.

Nakłady na Policję oraz liczba zatrudnionych policjantów w latach 2004-2012

Rok	Łączne wydatki budżetu państwa i budżetu środków europejskich (w tys. zł)	Liczba zatrudnionych policjantów (w przeliczeniu średniorocznym)
2004	5 863 591	99 194

¹⁰¹ J. Stelmach, B. Brożek, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 151 i n.

2005	6 117 967	99 227
2006	6 277 798	97 732
2007	7 403 964	97 346
2008	8 096 211	98 243
2009	8 671 037	98 412
2010	8 191 579	96 802
2011	8 347 832	95 567
2012	8 459 756	95 686

Źródło: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Jak widać w powyższej tabeli, nakłady na policję rosną z roku na rok, a to nie przełożyło się na zmniejszenie podaży jak i popytu marihuany. Policja przechwytuje niewielką część marihuany jaka jest dostępna na czarnym rynku. Z nieoficjalnych danych jakie uzyskałem w 23 tysięcznym miasteczku w 2011 r. w przeciągu 4 dni sprzedawanych było co najmniej 200 gramów marihuany. W przeciągu roku jest to 14,6kg. Przyjmując, że spożycie jest takie samo w Polsce przez czarny rynek rocznie przechodzi 24502,6 kg. Poniższa tabela wskazuje, że policja zabezpieczyła tylko 1211,1 kg. Warto zaznaczyć, że „źródło” które udzieliło tej informacji dawało jasno do zrozumienia, że liczba ta jest zaniżona nawet o połowę jeśli chodzi o miasteczko, w którym on „działał”. Dodatkowo spożycie w dużych miastach jest większe niż w mniejszych. Istnieje również duża suma konsumentów, które na własną rękę prowadzą domowe uprawy chcąc uniknąć skażonej marihuany oraz kontaktów ze światem przestępczym.

Zabezpieczone narkotyki w latach 2007 - 2011

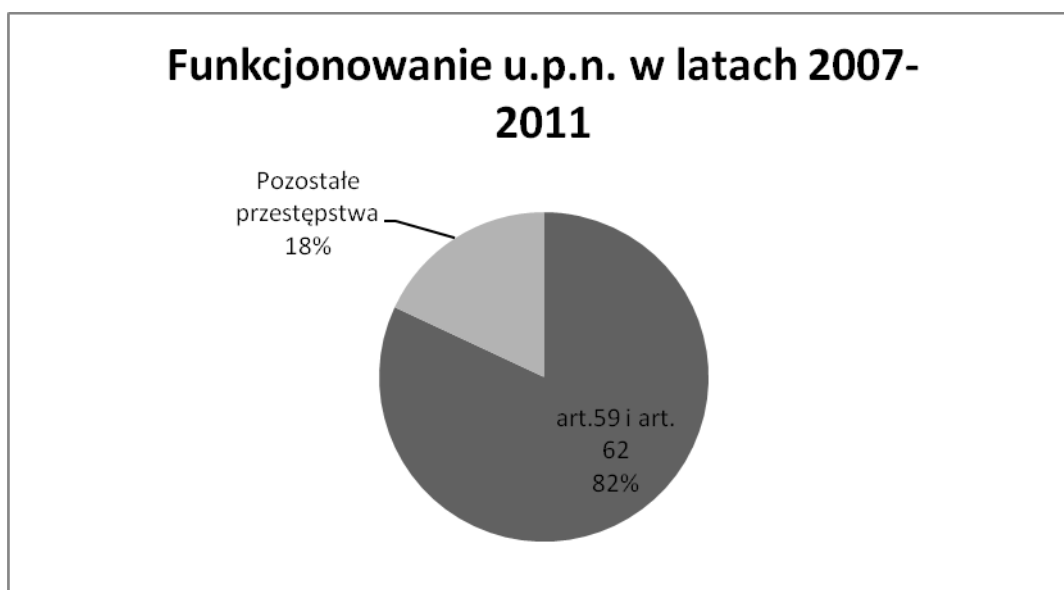
Rodzaj	2007	2008	2009	2010	2011
--------	------	------	------	------	------

marihuana	320,6 kg	459,8 kg	860,2 kg	1324,2 kg	1211,1 kg
------------------	----------	----------	----------	-----------	-----------

Źródło: Opracowanie własne na podstawie <http://www.statystyka.policja.pl>

W latach 2007-2011 r. z u.p.n. prawomocnie skazano 102 581 dorosłych, z art. 62 tj. posiadania. Stanowi to 65,64% wszystkich skazanych. Następną znaczną grupą to skazani z art. 59 czyli handlu. Stanowią oni 16,32% wszystkich skazanych. Dużą grupę stanowiły również osoby skazane za czyny, które polegały na udzieleniu bez przyjęcia korzyści majątkowej. W przeciągu 5 lat stanowiły one 7,73% wszystkich skazanych. Racjonalna polityka narkotykowa powinna skupiać się na handlarzach, a nie na osobach, które są uzależnione czy używają okazjonalnie substancji psychoaktywnych. Represyjna polityka państwa nie sprawdza się. Nigdy wcześniej konsumpcja substancji psychoaktywnych nie była tak wysoka jak jest dzisiaj.

Poniższy wykres ukazuje, że 82 % wszystkich przestępstw, które zostały popełnione przez 5 lat funkcjonowania u.p.n. pochodziło z art. 59 tj. udzielania i art. 62 tj. posiadania substancji psychoaktywnych na własny użytek.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych udostępnionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości

Poniższy wykres przedstawia jaki jest stosunek osób, które skazane zostały z art. 62 u.p.n. tj. posiadania substancji psychoaktywnej na własny użytek do tych, którzy jej udzielają – art. 59 u.p.n. Jak pokazuje poniższy diagram, policja zdecydowanie częściej łapie osoby, które zażywają substancje psychoaktywne, zamiast skoncentrować siły i środki na osobach, które zajmują się ich rozprowadzaniem.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych udostępnionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości

3.2 Koszt art. 62 Ustawy przeciwdziałaniu narkomanii

Bezpieczeństwo jest typowym przykładem dobra publicznego. Teoria finansów publicznych wyróżnia trzy kategorie dóbr: publiczne, społeczne i prywatne¹⁰². Przez dobra publiczne rozumie się te, które z uwagi na swój charakter służą całemu społeczeństwu. Nie wywołuje wątpliwości zaliczenie do nich powietrza, czy wody. Do dóbr społecznych doktryna zalicza takie, które z uwagi na swój charakter mogą być prywatne, ale na skutek prowadzonej przez państwo polityki są dostępne dla ogółu obywateli jak ochrona zdrowia i edukacja. Ich finansowanie także odbywa się za pomocą podatków, jak w przypadku dóbr publicznych. Dlatego wyróżnia się dobra publiczne *sensu stricto*, ze względu na ich naturalne właściwości oraz dobra publiczne *sensu largo*, do których należą klasyczne dobra publiczne i dobra społeczne

¹⁰² St. Owsiak, *Finanse Publiczne. Teoria i Praktyka*, PWN Warszawa 1997, s. 21

finansowane z funduszy publicznych. Jeżeli zaś dobra te finansowane są z funduszy publicznych, to z indywidualnego punktu widzenia może powstać złudzenie ich bezpłatności, choć w sensie ekonomicznym są one opłacane zbiorowo.

Kryterium rozstrzygającym o publicznym, bądź nie, charakterze danego dobra jest kryterium użyteczności i odpłatności. Według pierwszego z nich do publicznych zalicza się dobra, korzyści z których osiąga ogół obywateli, i o które nie istnieje rywalizacja między nimi. Według drugiego kryterium, o tym czy dane dobro ma charakter publiczny, czy prywatny decyduje źródło odpłatności. Dobrami publicznymi byłyby w tym ujęciu te dobra, które są finansowane przez budżet państwa. Przez dobro publiczne ekonomiści rozumieją takie dobro, które nie ulega zużyciu wraz ze wzrostem liczby osób korzystających z niego. Fakt, że czuję się bezpieczny na ulicy nie powoduje, że inna osoba dostaje tego bezpieczeństwa mniej. Po drugie bezpieczeństwo ma inną ważną cechę, a mianowicie jest dobrem, z którego korzysta każdy bez wyjątku. Co znaczy, że nie można w prosty sposób wyłączyć jakiejś grupy z ogólnie zapewnianego bezpieczeństwa, co wiąże się z ponoszeniem opłat na ten cel. Czas jaki jest poświęcany na procedowanie przestępstw związanych z marihuaną, można przeznaczyć na zajmowanie się innymi przestępstwami. Dzięki temu sprawcy, którzy dopuszczają się czynów zabronionych np. z użyciem przemocy, będą szybciej karani i częściej wykrywani. Skazanie osoby posiadającej narkotyki nie przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa. Jednak osoba przebywająca w więzieniu może zostać zdemoralizowana przez współwięźniów, co odbije się na jej psychice po wyjściu na wolność.

Z analizy przeprowadzonej przez Instytut Spraw Publicznych (dalej ISP) związanej z art. 62 u.p.n. wynika, że koszty jakie ponosi państwo wynoszą prawie 80 mln zł oraz czas organów, które są zaangażowane w „walkę” – nie z narkomanią, a z osobami, które używają tych substancji. Mimo tego, że zdecydowana większość osób jest zwalniana przed upływem 48 godzin od wykrycia przestępstwa, to ślad w papierach oraz w „głowie” tych „przestępców” pozostaje na długi czas. Dodatkowym kosztem jaki ponoszą ci ludzie jest stygmatyzacja społeczeństwa, które swoją wiedzę na temat substancji psychoaktywnych czerpie z przekazów medialnych, w których nie rzadko występują politycy nie mający „zielonego” pojęcia o czym mówią. W 2008 roku

z u.p.n policja stwierdziła 57 382 przestępstwa. Jednak przestępstwem, które najczęściej było popełniane, bo aż 30 548 to naruszenie art. 62 „Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”¹⁰³. Sprawcy zatrzymywani byli głównie z marihuaną 19 761 przestępstw¹⁰⁴. ISP obliczył, że policjanci na egzekwowanie omawianego przepisu przeznaczali w sumie 724 306,2 godziny, co daje 10 767 361,0 zł¹⁰⁵. Państwo dodatkowo musiało zapłacić za ekspertyzy wykonane przez funkcjonariuszy. Głównie były to ekspertyzy fizykochemiczne oraz sprawdzenie połączeń telefonicznych.

W sumie był to koszt 12 775 436,3 zł¹⁰⁶. Tak więc formacja policji kosztowała podatników 23 542 797,3 zł oraz 724 306,2 godz. Czas ten mógłby być przeznaczony na wykrycie sprawców przestępstw, w których dochodzi trauma ofiary. Art.62 wywołuje 2 skutki uboczne, które są „na rękę” policji, z tego względu, że prawie zawsze kiedy jest znajdowany narkotyk, od razu wiadomo kto jest jego właścicielem. Łatwo jest służbą wykazać swoją skuteczność w „walce z narkomanią”. Dodatkowo osoby, złapane z niewielkimi ilościami, są traktowane jako narzędzie operacyjne. Nie raz zdarza się, że policja zastrasza podejrzanego, aby ten wskazał swojego nabywcę. Osoba, która wchodzi w „układ” powinna mieć świadomość represji jakie mogą ją spotkać ze strony rówieśników. Z powodu nieznamości prawa decydują się oni na to i wskazują osobę od której nabyły narkotyki. Dealer ten jednak nie ułatwia wykrycia większych organizacji czy siatek przestępczych zajmującej się handlem narkotykami¹⁰⁷.

W przypadku prokuraturii czas jaki został poświęcony w 2008 r. na rozpatrywanie art. 62 u.p.n. wyniósł 607 158, 2 godzin, co kosztowało 17 110 095,

¹⁰³ Dz.U. 2005 Nr 179 poz. 1485

¹⁰⁴ E. Kuźmicz, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbicka, *Karanie za posiadanie. Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie. Raport z badań*. Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009 s.112

¹⁰⁵ Tamże s.120

¹⁰⁶ Tamże s.123

¹⁰⁷ Tamże s.147 i n.

6zł¹⁰⁸. Prokuratorzy najczęściej kierowali podejrzanych (w 80,2% prowadzonych spraw) na ekspertyzy psychiatryczne. Dodatkowo często zlecano ekspertyzy fizykochemiczne (w 88,8% prowadzonych spraw) oraz połączeń telefonicznych (w 70,7% prowadzonych spraw). Za wszystkie ekspertyzy państwo zapłaciło 20 545 677,9 zł¹⁰⁹. Tak więc całkowity koszt związany z pracą prokuratorów wyniósł 37 655 773,5zł oraz 607 158, 2 godziny.

Sędziowie w 2008 r. na rozpatrzenie wszystkich spraw związanych z art. 62 u.p.n. potrzebowali 143 319,6 godziny, co kosztowało budżet 4 122 494, 9 zł. Łącznie zlecili oni 3701 ekspertyz, za które zapłacono 1 321 399,6 zł¹¹⁰. Tak więc omawiany art. w tym sektorze pochłonął około 5 443 894,5 zł. i ponad 143 tysiące godzin pracy sędziów. Należy nadmienić, że sędziowie wydając wyrok stosowali jedną karę jaką jest grzywna. Przychody budżetu z tytułu kar powinny wynieść 4 560 690,1 zł.

Dodatkowe koszty generował dozór kuratora, który zgodnie z obliczeniami ISP otrzymało 4157 osób, a piecze nad nimi sprawowało 577 osób, który praca ta zajęła 156 593,2 godziny. Czas ten kosztował budżet państwa 2 911 463,3 zł¹¹¹.

W zakładach karnych osoby skazane z artykułu 62 u.p.n. (jako czyn główny) przesiedziały łącznie 187 268,3 dni. Jeden dzień w odosobnieniu w 2008 r. kosztował 76,13 zł¹¹². Mnożąc te sumę przez ilość dni, system penitencjarny kosztował 14 256 735,7 zł¹¹³. Podany koszt nie uwzględniał osób, które podejmują terapie związaną ze swoim uzależnieniem. Wtedy wydatek państwa na jednego osadzonego wzrasta dwukrotnie. Innym problemem więziennictwa jest wszechobecność narkotyków dostępnych w zakładach karnych.

¹⁰⁸ Tamże s.126

¹⁰⁹ Tamże s.129

¹¹⁰ Tamże s.133 i n.

¹¹¹ Tamże s.138

¹¹² Informacja o wykonaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008 r., Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009, s. 54

¹¹³ E. Kuźmicz, Z. Mielecka-Kubień, D. Wiszejko-Wierzbicka *op cit* s.141

3.3 Analiza kosztów związanych z profilaktyką i leczeniem

Koszty wykazane w niniejszym podrozdziale dotyczą wszystkich narkotyków, nie tylko tych związanych z marihuaną. Wydatki, które są spowodowane używaniem narkotyków dają się podzielić na te, które bezpośrednio przypisane narkotykom i te, których jedynie część można przypisać temu zjawisku. Te, które były bezpośrednio przypisane narkomanii można podzielić jako wydatki na profilaktykę leczenie, egzekwowanie prawa i ograniczenie szkód. A pośrednie to te, które są przypisane między innymi bezpieczeństwu publicznemu i zdrowiu i dostosowaniu do nich instytucji takich jak: policja, wymiar sprawiedliwości, więzienie, szpitale, poradnie.¹¹⁴ Z. Mielecka-Kubień oszacowała wielkość skutków zażywania narkotyków w 2005 roku z podziałem na te, które są bezpośrednio przypisane narkomanii, jak i te, które stanowią koszty pośrednie.

Wydatki bezpośrednie klasują się następująco:

Nazwa	Kwota (wykonanie) w tys. zł	CEL
NFZ Całkowity koszt działań skierowanych na przeciwdziałanie narkomanii w tym:	96 148, 7	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia
Koszt realizacji KPPN w woj. oddziałach NFZ	24 038, 6	Leczenie
KBPN	10 847,0	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia Badania naukowe
Biuro Rozliczeń Międzynarodowych	9305,3	Leczenie
Zwalczanie narkomanii (Budżet Wojewodów)	72,0	Szkolenia

¹¹⁴Z. Mielecka-Kubień *Oszacowanie wielkości skutków używania narkotyków w Polsce w 2005 roku* s.2-3

Komenda Główna Policji	138 900,0	Zwalczanie przestępczości
Komenda Główna Straży Granicznej	1 000,5	Zwalczanie przestępczości
Ministerstwo Obrony Narodowej	2 500,0	Profilaktyka Zwalczanie przestępczości
Żandarmeria Wojskowa	2 062,2	Profilaktyka Zwalczanie przestępczości
Centralny Zarząd Służby Więziennej	10 970,9	Leczenie Profilaktyka Zwalczanie przestępczości
Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej i Zarząd Wojskowej Służby Zdrowia	200,0	Profilaktyka Zwalczanie przestępczości
Instytut Psychiatrii i Neurologii	212,0	Badania naukowe
Ministerstwo Edukacji i Sportu (Edukacji Narodowej)	253,8	Profilaktyka
Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno- Pedagogicznej	19,3	Profilaktyka
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	237,0	Leczenie Profilaktyka
Ministerstwo Sprawiedliwości	120,9	Profilaktyka
Wojewódzkie Inspektoraty Farmaceutyczne	102,1	Profilaktyka
Krajowe Centrum ds. AIDS	21,5	Profilaktyka, Redukcja szkód
Phare 2003 „Walka z narkotykami-kontynuacja” umowa pomiędzy Ministerstwem Zdrowia RFN i RP	1 694,6	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia

Samorządy Gmin	61 512,4	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia
Samorządy Powiatów	51 828,6	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia
Samorządy Województw	4 041,5	Leczenie, Profilaktyka, Szkolenia
Razem	371 811,1	

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Oszacowanie wielkości skutków używania narkotyków w Polsce w 2005 roku*

Wydatki pośrednie wyglądają następująco:

Instytucja	Kwota przypisana (tys. zł)	Cel
Wymiar Sprawiedliwości (Przestępstwa z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii)	342 644,7	Zwalczanie przestępczości
Wymiar Sprawiedliwości (Inne przestępstwa)	16 621,0	
Centralny Zarząd Służby Więziennej	86 871,0	Więzienia
Fundusz Wsparcia Policji	3 488,7	Zwalczanie przestępczości
Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej	463,8	Więzienia
Fundusz Rozwoju Przywięziennych Zakładów	76,7	Więzienia
Straż Graniczna	13 752,6	Zwalczanie przestępczości
Stacje Pogotowia Detektywowskie	7 989,2	Leczenie
Wojewódzki Program Zapobiegania HIV i AIDS	6,1	Profilaktyka
Zapobieganie i zwalczanie AIDS	19,3	Profilaktyka

MONAR	126,9	Profilaktyka
Granty na realizację projektów redukcji szkód w dziedzinie HIV/AIDS	45,4	Redukcja szkód
Regionalny Program Przeciwdziałania Uzależnieniom Fundacja Batorego	113,3	Profilaktyka
MPiPS Świadczenia pomocy społecznej	7 194,2	Rodzina i dzieci
JST Świadczenia pomocy społecznej	4 224,3	Rodzina i dzieci
Razem	483 638,0	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Oszacowanie wielkości skutków używania narkotyków w Polsce w 2005 roku*

Zadania, o których mowa w art. 2 u.p.n.¹¹⁵. 1 pkt 1-3, finansowane są z trzech źródeł:

- środków własnych podmiotów wykonujących zadania w zakresie przeciwdziałania narkomanii;
- środków przeznaczonych na realizację programów zdrowotnych finansowanych z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw zdrowia;
- środków NFZ

Zadania, o których mowa w art. 2 u.p.n.¹¹⁶ 1 pkt 4-6, finansowane są natomiast bezpośrednio z budżetu państwa z części pozostających w dyspozycji właściwych ministrów. Wskazać jednocześnie należy na rozwiązanie art. 7 ust. 3, zgodnie z którym koszty realizacji zadań wynikających z KPPN finansowane są z budżetu państwa, z części pozostających do dyspozycji ministrów odpowiedzialnych za wykonanie KPPN.

Wydatki na realizację KPPN poniesione w 2011 r.

¹¹⁵ Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

¹¹⁶ Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485

INSTYTUCJA	WYDATKI NA REALIZACJĘ KPPN W ZŁ	CAŁKOWITY KOSZT DZIAŁAŃ SKIEROWANYCH NA PRZECIWDZIAŁANIE NARKOMANII W ZŁ
Centralny Zarząd Służby Więziennej	12 212 415,10	12 212 415,10
Instytut Psychiatrii i Neurologii	772 241	b.d.
Komenda Główna Policji	b.d.	1 204 938
Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej	106 426,76	463 139,94
Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii	9 510 000	9 510 000
Minister Edukacji Narodowej	b.d.	1 500 000
Minister Obrony Narodowej	122 345	122 345
Minister Spraw Wewnętrznych	93 285	93 285
Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH	7 581,72	7 581,72
Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych	31 833,30	31 833,30
Narodowy Fundusz Zdrowia	25 325 958,8	92 331 860,60
Ośrodek Rozwoju Edukacji	17 443	17 443
Samorządy Gmin	79 790 471	79 790 471
Samorządy Województw	6 184 134,24	6 184 134,24

Razem:	134 174 134,90	203 469 446,90
---------------	-----------------------	-----------------------

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Informacji o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2011 roku

Cały program kosztował państwo ponad 134 mln zł. Koszty poniesione na realizację KPPN we wszystkich województwach wyniosły 6 184 134 zł tj. o 966 616 zł więcej niż w roku 2010, natomiast samorzady gmin wydały 79 790 471 zł

tj. o 14 699 522 zł więcej niż w roku ubiegłym¹¹⁷. Koszty, które gminy poniosły związku z wykonaniem KPPN wydatkowały głównie na profilaktykę tj. 59 749 060 zł to jest 74 % całej kwoty, 2 % przeznaczyły na badania i monitoring, natomiast resztę na leczenie, rehabilitację, ograniczanie szkód zdrowotnych oraz reintegrację społeczną.

Chory może zdecydować się na leczenie prywatne. Koszt jednorazowej wizyty u psychiatry, psychologa, specjalisty psychoterapii klasują się od 100 do 250 PLN. Koszty psychoterapii to często kilkadziesiąt złotych za godzinę. Łącznie w ciągu roku jest to ok. 8 – 10 tys. PLN.¹¹⁸ Osoba, która ma problem z uzależnieniem może zdecydować się na leczenie stacjonarne w ośrodku. W każdym ośrodku, którym się kontaktowałem uzyskałem informację, że osoba ma zapewnione wyżywienie, opiekę lekarską. Większość zajęć odbywa się w grupach. Podwarszawski Ośrodek leczenia uzależnień DROMADER preferuje 8 tygodniowy program, który kosztuje 12 800 PLN. W dni powszednie jest 8 godzin terapii oraz psychoterapia indywidualna¹¹⁹. Ośrodek „Novum” za 4 tygodnie „liczy” sobie 5 000 PLN, za jest 5 godzin, które odbywają się od poniedziałku do soboty. Dodatkowo porady indywidualne są udzielane w miarę potrzeb „klienta”¹²⁰. Za Wrocławski ośrodek „Horizon”, który zapewnia ok. 144 godzin terapii, które trwają 28 dni trzeba zapłacić 5 600 PLN¹²¹. Osoba potrzebująca pomocy, która zdecyduje się na „Dobry Ośrodek” znajdujący się w miejscowości Stróża

¹¹⁷ Por z Informacja z realizacji KPPN w 2010 roku z Informacja z realizacji KPPN w 2011 roku

¹¹⁸ <http://inwarszawa.pl/>

¹¹⁹ <http://leczenie-duszy.pl/>

¹²⁰ <http://www.veravita.pl/>

¹²¹ <http://www.horizon.info.pl/>

k / Myślenic za 30 dni tj. 120 - 130 godzin terapii, będzie musiał zapłacić 7 000 PLN. Właściciel zapewnił, że jest tam podwyższony standard¹²². W każdym z przywołanych ośrodków istniała możliwość przedłużenia swojego pobytu.

Rozdział IV

Korzyści ekonomiczne i społeczne wynikające ze zmiany przepisów prawa

4.1 Redukcja szkód.

Polityka represji prowadzona blisko od 100 lat nie ogranicza poziomu narkomanii, ani nawet nie utrzymuje go na stałym poziomie. Okazała się ona z pewnością nieskuteczna. Problemu narkomanii nie da się zlikwidować całkowicie. Można wprowadzać strategie minimalizujące konsekwencję z zażywania wszelkich narkotyków, które znajdują się w strefie nielegalności. Polityka taka nosi nazwę redukcji szkód. Harm reduction jest bardziej popularne w krajach zachodnich niż w Polsce, co nie znaczy, że ta strategia jest u nas nie zauważalna. International Harm Reduction Association podaje, że redukcja szkód to „*polityka i programy, które próbują przede wszystkim zredukować niepomyślne zdrowotne, socjalne i ekonomiczne konsekwencje dla osób używających narkotyków, ich rodzin i społeczeństwa, wynikające z przyjmowania przez osoby substancji zmieniających nastrój*”¹²³. Podstawą programów redukcji szkód to sprawić, by konsument sam troszczył się o swoje zdrowie, propagując przy tym zdrowy styl życia i o korzyściach z nim związanych. Natomiast wiedza na temat narkotyków powinna być przedstawiana w sposób jak najbardziej realistyczny tzn. mówiący tak samo o kosztach dla zdrowia poprzez zażywanie, nie pomijając krótkotrwałych korzyściach, które dają środki odurzające. Jeśli profilaktyka nie odniesienie skutku to jakim ma być nie sięganie po narkotyki, to trzeba leczyć a nie karać konsumenta. Polityka ta, ma głównie

¹²² <http://www.dobryosrodek.pl/>

¹²³<http://www.pl.wikipedia.org/>

zastosowanie w tzw. hard drugs tj. twardych narkotykach. Należą do nich np. heroina, kokaina, amfetamina. Istotne jest to, że osoba nałogowo zażywająca narkotyki, mimo że wyrządza sobie krzywdę, robi to też osobom z najbliższego otoczenia. Osoby, które zażywają środki odurzające w sposób iniekcyjny mogą rozprzestrzeniać wirusa HIV, który wywołuje AIDS. Wirusowe zapalenie wątroby (WZW) szerzy się tą samą drogą. W celu ograniczenia tych chorób wśród osób zażywających narkotyki rekomenduje się wymianę igieł czy strzykawek, nie tylko w aptekach czy przychodniach, ale i specjalnych automatach¹²⁴, które działają całą dobę. Na uwagę zasługuje również leczenie substytucyjne. Polega to na tym, że osoba uzależniona od opioidów np. heroiny, otrzymuje zamiast niej metadon, który niweluje uzależnienie fizyczne. Pacjent po zaaplikowaniu może funkcjonować w społeczeństwie. Leczenie substytucyjne poprawia fizyczną i psychiczną kondycję pacjenta. Jest mu łatwiej kontrolować swoje uzależnienie. Nie musi wkraczać na drogę przestępną w celu zdobycia pieniędzy na kolejną „działkę”. Istotne jest również to, że osoba taka może utrzymywać kontakt ze służbami pomocy medycznej i społecznej¹²⁵.

Marihuana natomiast nie niesie za sobą negatywnych reperkusji w stosunku do społeczeństwa. Pewne jest również to, że alkohol jest bardziej szkodliwy w stosunku do samej jednostki jak i otoczenia powoduje agresje, a marihuana wprowadza dorosłego człowieka w stan spokoju, relaksu. Samo wprowadzenie do obrotu marihuany z pewnością spełniało by politykę redukcji szkód, z tego powodu, że objęta zostałaby kontrolą. Osoby, które dziś konsumują „trawkę narkotyczną” systematycznie bądź okazjonalnie zmuszone są do zaopatrywania się najczęściej w „podziemiu”.

W warunkach prohibicji nie ma możliwości zakupu sprawdzonego „towaru” tzn. bez żadnych zbędnych dodatków, jedyną alternatywą jest własna uprawa. Domieszki te spełniają 2 zasadnicze funkcje, które odpowiadają osobą, których nie obowiązują, żadne prawa moralne. Po pierwsze wpływają tak na marihuanę, aby szybciej i mocniej uzależniała. Po drugie zwiększają masę, aby można było na niej więcej zarobić. Dzisiejsza „trawka” zanieczyszczona jest m.in. Brix`em, piaskiem, talkiem, cukrem, lakierem do włosów. Brix ma postać cieczy będącą mieszaniną cukru, hormonów oraz

¹²⁴ „W poszukiwaniu równowagi czeska polityka wobec substancji niedozwolonych” Open Society Foundations New York 2012 s.28

¹²⁵ <http://www.kbpn.gov.pl/>

tworzyw sztucznych. Talk jest minerałem o białej barwie, w dotyku zaś jest tłusty i mydlany¹²⁶. Co jest tak naprawdę w zawartości czarnorynkowej marihuany konsument nie wie. Można przepuszczać, że genetycznie modyfikowana i „chemiczna” marihuana częściej wywołuje psychozy niż naturalna. Odmiany modyfikowane mogą zawierać do 30 % THC¹²⁷, gdzie poziom THC nie powinien przekraczać 10-15% THC. Im większe stężenie tym większe zagrożenie dla zdrowia. Zanim „towar” trafia od producenta do konsumenta przechodzi kilku pośredników. Każdy z nich chce jak najwięcej zarobić nie licząc się zbytnio kto będzie tego używał. Konsument nie zawsze są zadowoleni z jakości, jednak należy pamiętać, że nie wchodzi w rachubę żadne reklamacje. Polityka represji spycha również użytkowników do podkultury co wpływa na złe na więzi z konwencjonalnym społeczeństwem. Narkomani z powodu, że grozi im odpowiedzialność karna nie chcą mieć kontaktów z policją co jest oczywiste, ale również osobami czy instytucjami, które mogły by im udzielić pomocy i opieki. Dotyczy to głównie służb medycznych czy socjalnych, które są postrzegane jako zagrożenie¹²⁸.

Osoba uzależniona od marihuany jest również uzależniona od swojego dealera. Łatka „przestępcy” może prowadzić do eskalacji kontaktów z dealerami. Nie rzadko się zdarza, że handlarze mają również w swoim zaopatrzeniu twarde narkotyki i umiejętnie zachęcają do ich zażycia. Tak więc tzw. teoria eskalacji¹²⁹, iż użytkownicy cannabis w późniejszym czasie mają problem z narkotykami jest tutaj jak najbardziej zasadna¹³⁰. Zdarzają się również sytuację tego typu, iż użytkownicy okazjonalni czy nałogowi palacze „ganji” są wprowadzani w błąd przez swoich dealerów co do tego, że nie mają oni przy sobie „trawki”, a np. amfetaminę. Dealer ma większą marżę na twardych narkotykach. Działa tu prawo popytu i podaży, które mówi że „możemy sprzedać za tyle, za ile ktoś jest w stanie dać”. Wiadome jest, że hard drugs uzależniają

¹²⁶<http://www.wolnekonopie.org/>

¹²⁷ M. Jędrzejko (red.), *Narkotyki- Vademecum*, Fundacja Pedagogium, Warszawa 2008, s.82

¹²⁸ K. Krajewski, *op. cit.*, s. 409

¹²⁹ Zwana również *the gateway effect*

¹³⁰ K. Krajewski, *op. cit.*, s. 178

zdecydowanie mocniej. Sięganie po twarde narkotyki jest łatwiejsze również z tego powodu, że poprzez spróbowanie innych narkotyków, które z pozoru mogą wydawać się atrakcyjniejsze, nie niesie za sobą przekroczenia żadnej kolejnej bariery. Marihuana jak i amfetamina mają ten sam status prawny – najostrejsza sankcja jaka może być wymierzona za posiadanie jest do trzech lat więzienia pozbawienia wolności. Dodatkowo osoby, które nie mają wiedzy na temat nielegalnych substancji psychoaktywnych głoszą, że nie ma różnicy między narkotykami. Tak więc młody człowiek, palący chronicznie „trawkę”, może dojść do wniosku czemu nie spróbować czegoś mocniejszego skoro „nie ma różnicy”. Od jednej dawki nic mu się nie stanie. Marihuana ma to do siebie, że jest konsumowana nie tylko przez tzw. „trudną młodzież”, ale i osoby, które są w tej samej bądź równoległej klasie. Młode osoby chcąc zawrzeć nowe znajomości wchodzą w „specyficzne środowisko”, dla którego palenie trawki jest czymś naturalnym. Z wiekiem mogą pojawiać się inne narkotyki co jest zdecydowanie bardziej niebezpieczne. Problem eskaluje się w momencie kiedy osoba uzależnia się i sprzedaje narkotyki, aby sponsorować swój nałóg.

Pewna forma legalizacji marihuany tzn. uregulowania rynku, po przez wprowadzenie ograniczeń i zasad jej dystrybucji z pewnością wpłynęła by na całokształt polityki narkotykowej prowadzonej przez państwo. Legalizacja środków cannabis z przyczyniła by się do skuteczniejszej walki z narkotykami wśród młodzieży. Nie miała by ona tak łatwego dostępu jak dzisiaj do miękkich, a tym bardziej twardych narkotyków. Zmiana przepisów z pewnością zmieniła by mentalność społeczeństwa w tym pedagogów, którym wygodniej nie widzieć, że uczniowie się odurzają. W wieku wczesnej młodości tzw. „zakazany owoc” wzbudza ciekawość i smakuje najlepiej. Przede wszystkim regulacja ta wpłynęła by na postrzeganie czym jest narkotyk. Dziś nastolatkom trudno jest zrozumieć sytuację, w której alkohol jest tak łatwo dostępny i skutki jego zażywania widać co dziennie. Natomiast za marihuanę grożą nie tylko sankcje karne, ale również pewna stygmatyzacja społeczna. Młodzież, zaczyna widzieć w policji swojego wroga. Obecna polityka wyrządza więcej szkód niż sama marihuana. Jakakolwiek legalizacja będzie mocnym ciosem w czarny rynek narkotyków. Największe zyski są osiągnięte właśnie z marihuany, z tego powodu, że jest jej największa konsumpcja. Środki, które przeznaczane są na ściganie i osądzanie

sprawców, można przeznaczyć na profilaktykę. Zyski finansowe jakie przyniesie legalizacja mogą być wykorzystane w każdym sektorze budżetu.

Zdaniem zwolenników prohibicji, legalizacja wyśle, „niewłaściwy przekaz” do społeczeństwa o znikomej szkodliwości i konsumpcja wzrosłaby. Tak więc za nim doszło by do uregulowania rynku powinna odbyć się zakrojona na szeroką skalę akcja uświadamiająca z czym wiąże się palenie marihuany. Francis Caballero, który w 1993 r. założył Ruch na rzecz Kontrolowanej Legalizacji proponując, aby zalegalizować, kontrolować i zniechęcać. To jest potrójny cel jaki powinna przynieść zmiana przepisów¹³¹.

4.2 Ekonomiczne skutki wynikające ze zmiany przepisów

Trudno jest oszacować ile przyniesie wyjęcie z czarnego rynku cannabis w Polsce. Analizę taką przeprowadził redaktor Gazety Konopnej Spliff Maciej Kowalski. Przyjął on szacunki jakie wykonane zostały dla stanu Waszyngton. Zgodnie z nimi w ciągu pierwszych 5 lat, używanie cannabis do celów rekreacyjnych przyniesie 2 mld \$. Co daje 400 mln \$ rocznie. Stan Waszyngton zamieszkuje niecałe 6 mln osób, Polskę ok. 38 mln. Zakładając podobne współczynniki konsumpcji i podobne ceny fiskus zarobiłby ok., 7-8 miliardów złotych¹³². Didier Reynders belgijski polityk, oszacował, że wpływy z legalizacji marihuany wyniosłyby 1,5 mld euro rocznie, Belgia liczy niecałe 11 mln mieszkańców¹³³. Ludność w hiszpańskiej wiosce Rasquera w referendum opowiedziała się za legalną hodowlą marihuany, dzięki temu zarobi ok. 1,3 mln euro w przeciągu dwóch lat, a przy hodowli pracę otrzyma blisko 40 osób¹³⁴.

Istnieje kilka modeli od których uzależnione były by wpływy do budżetu, z pewnością największe przyniosło by rozwiązanie, które jest podobne do tego,

¹³¹ M. Henry, *Narkotyki. Dlaczego legalizacja jest nieuchronna*, Wydawnictwo Czarna Owca Warszawa 2012 s.168

¹³² <http://www.wykop.pl/>

¹³³ <http://www.bangladeszcz.pl/>

¹³⁴ <http://dailycaller.com/>

tyczącego się sprzedaży wyrobów tytoniowych, czyli dostępne niemal wszędzie i przez 24h. W tym przypadku dostępność jest największa, a kontrola najmniejsza. Model, w którym marihuana byłaby dostępna na receptę zapewnia największą kontrolę. Osoby, które jej potrzebują z przyczyn medycznych, dostają receptę od lekarza prowadzącego danego pacjenta. System taki daje możliwość kontrolowania ilości zażywanego leku. Społeczeństwo, które nie ma wiedzy o marihuanie, taki stan rzeczy może uznawać za porażkę systemu, bo przecież państwo zezwalać będzie na „legalne ćpanie”. Podobnym modelem będzie sprzedaż marihuany w aptekach, ale już bez recept. Takie rozwiązanie będzie z pewnością atrakcyjne dla właścicieli, przyniesie im zwiększone zyski. Najmniejsze obostrzenia dotyczyłyby wariantu jaki mamy w przypadku alkoholu tzn. dostępnego w różnego rodzaju sklepach. Tych małych – monopolowych, jak i tych dużych – wszelkiego rodzaju marketach. Jedynym warunkiem zakupu byłoby osiągnięcie określonego wieku. System daje najmniejszą formę kontroli nad ilością sprzedawanego „towaru”. Najlepszym modelem regulacji rynku konopi wydają się być sklepy z koncesją, podobne do tych, które istnieją w Holandii tzw. coffee shopy, jednak producentem byłoby państwo, a nie tak jak w Niderlandach grupy przestępcze. Ustawowo uregulować można wiek osób, ograniczenia dotyczące jednorazowego zakupu, lokalizacje, w której taki sklep może być umiejscowiony. Kolejnym dodatkowym warunkiem może być wymaganie specjalnych kart magnetycznych, z przypisanym nr PESEL i stworzenie systemu informatycznego, który pozwalał by na kontrolę zakupu danej osoby. By wyeliminować próby pobierania haraczy płatność może odbywać się tylko za pomocą kart bankowych. Płatności bezgotówkowe były by bardziej przejrzyste. Punkty te zapewniają dodatkową pracę dla mieszkańców. Pozwolenia na prowadzenia punktów sprzedaży cannabis zasiląby gminny budżet.

Z części uzyskanego podatku VAT i akcyzy znalazłoby się więcej pieniędzy na profilaktykę i leczenie w stosunku do wszystkich substancji psychoaktywnych. Część pieniędzy mogłaby wpływać do budżetu państwa na inne cele.

Punkty, w których odbywała by się sprzedaż nie mogłyby w żaden sposób być reklamowane. To samo tyczy się wszelkiej sprzedaży promocyjnej.

Pomimo marihuany dostępnej w punktach sprzedaży państwo powinno zezwolić osobą zainteresowanym na domową uprawę pod sztucznym oświetleniem zwaną indoor.

Koszty jakie ponosiłby obywatel dzieliłyby się na: prąd, nawozy, nasiona, akcesoria tj. lampy filtry oraz jednorazowy wydatek na specjalistyczny sprzęt, w którego skład wchodzi box, wentylator, odbłyśnik. Wszystkie wydatki wyniosą od 1500 zł do 2800 zł w zależności od jakości zakupionych produktów. Istotnym wydatkiem przy każdym cyklu są opłaty za pobór energii elektrycznej i wahają się od 300 zł do 450 zł w zależności od mocy stosowanych lamp, które średnio podczas jednego cyklu świecą 1100h¹³⁵. Nasiona zostałyby objęte odpowiednią akcyzą i tu państwo mogłoby również zarabiać.

Niewspółmierną zaletą jakkolwiek regulacją bezwątpienia jest to, że użytkownicy wychodzą z kręgów przestępczych. Nie są zmuszeni na kontakty ze swoimi dealerami. Znają pochodzenie i jakość „trawki” co jest jednym z ważniejszych argumentów za wprowadzeniem legalnego obrotu. Na opakowaniach mieliby informację o szkodliwości systematycznego zażywania substancji. Nie grożą im żadne kary. Nie są narażeni na konfrontowanie się z wymiarem sprawiedliwości. Nie zakładane byłyby im kartoteki, w oczach społeczeństwa nie uznawani byłiby za ćpunów, ani zdegradowaną młodzież. Osoba, które palą marihuanę w miejscach publicznych popełniałyby jedynie wykroczenie. Natomiast w przypadku zachęcania bądź udzielania osobie nieletniej „trawki” sprawą zajmowałby się sąd karny.

Przejęcie kontroli państwa nad produkcją, dystrybucją i sprzedażą konopi pozwoli na kontrolę rynku pracy w tej gałęzi. Dzisiaj istnieją podejrzenia, że osoby pracujące przy produkcji mogą być do tego zmuszane przez przestępców. Nowopowstałe legalne miejsca pracy wywarłyby pozytywnie oddziaływanie na poziom zatrudnienia, a tym samym na wzrostu dobrobytu społecznego. Forma regulacji konopi ułatwiła by ośrodkom naukowym na prowadzenie badań przy udziale konopi. To samo tyczy się jej zastosowań w celach przemysłowych i medycznych.

4.3 Zastosowanie konopi w przemyśle

Pierwszy ślad stosowanie konopi na świecie został zauważony w Chinach, kiedy to w 1972r. odkryto starodawne cmentarzysko, które pochodziło z dynastii Zhou Chao (1046-256 p.n.e.). Tkaniny, które tam odnaleziono okazały się być sporządzone

¹³⁵M. Kowalski, *Domowa uprawa – ile to kosztuje?*, „Spliff Gazeta Konopna” 2013 nr 43 s.7.

z konopi¹³⁶. Chińczycy konopie wykorzystywali również do produkcji papieru. W Japonii konopie były podstawowym surowcem przy produkcji ubrań, pościeli, mat i sieci. W średniowieczu mieszkańcy Italii panowali na Morzu Śródziemnym i nic nie mogło dorównać mocy i trwałości lin konopnych, którymi otaklowane były ich okręty. Apokryfy dotyczące testamentu króla Salomona informują, że przy budowie tronu i świątyni z jego rozkazu używano sznurow konopnych¹³⁷

Zgodnie z u.p.n konopie włókniste to „rośliny z gatunku konopie siewne (*Cannabis sativa* L.), w których suma zawartości delta-9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu tetrahydrokannabinolowego (kwasu delta-9-THC-2-karboksylowego) w kwiatowych lub owocujących wierzchołkach roślin, z których nie usunięto żywicy, nie przekracza 0,20% w przeliczeniu na suchą masę”¹³⁸. Wówczas nie istnieje możliwość odurzenia się. Jak powiedział Ron Paul, aby „upalić” się konopiami przemysłowymi trzeba zrobić skręta, który będzie miał wielkość słupa telefonicznego.

Z konopi siewnych uzyskiwana jest biomasa, która nadaje się do stosowania w przemyśle. Cenny surowiec jakim jest włókno konopne nadają się do przemysłu włókienniczego, papierniczego i samochodowego. Olej konopny ma zastosowanie w przemyśle kosmetycznym, farmaceutycznym¹³⁹, chemicznym i spożywczym. Paździerz, która jest produktem ubocznym w trakcie przerobu słomy konopnej przydatna jest w przemyśle meblarskim, budowlanym i energetycznym. Nasiona również są przydatne jako pasza dla zwierząt¹⁴⁰.

W Centralnym Ośrodku Badań Odmian Roślin Uprawnych wymienionych jest 5 odmian konopi włóknistych. Wszystkie zarejestrowane są przez Instytut Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich, który znajduje się w Poznaniu¹⁴¹. W Wspólnotowym

¹³⁶ E. L. Abel, *Marihuana pierwsze dwanaście tysięcy lat*, Latawiec, Warszawa 2010, s. 7

¹³⁷ S. Benetowa: *Konopie w wierzeniach i zwyczajach ludowych*, Oficyna Wydawnicza BRACHTWO TROJKA; Przedruk z 1936 roku, s. 18.

¹³⁸ Dz.U. 2005 Nr 179 poz. 1485

¹³⁹ Rozwinięcie w następnym podrozdziale

¹⁴⁰ K. Łucarz, A. Muszyńska, *op. cit.*, s. 165

¹⁴¹ <http://www.coboru.pl/>

Katalogu Odmian Roślin Rolniczych znajdziemy 50 odmian¹⁴².

Tkaniny uzyskane z konopi są przyjemne dla ciała, dobrze przepuszczają powietrze. są delikatne, lekkie i miękkie. Nie powodują one żadnych reakcji alergicznych. Ponadto są antibakteryjne. Włókna konopi są czterokrotnie mocniejsze od bawełny i wchłaniają więcej wody¹⁴³. Z hektara konopi uzyskuje się cztery razy więcej papieru niż z hektara lasu¹⁴⁴. Ponadto papier ten jest mocniejszy. W czasie wegetacji absorbują z atmosfery ponad 2,5 tony CO₂. Warto dodać, że paździerze konopne mają wysoką wartość energetyczną. Z jednego ara uprawy konopi można uzyskać do 1,5 tony suchej masy¹⁴⁵.

Konopie indyjskie są na tyle wytrzymałe, że można z nich produkować samochód. Jako pierwszy, bo już w 1941 r. dokonał tego Henry Ford¹⁴⁶. Na dzień dzisiejszy z konopi uzyskuje się kompozyty mające swoje zastosowanie w przemyśle motoryzacyjnym. Części te wykorzystywane są przez takie koncerny jak: Audi, BMW, Chrysler, Fiat, Ford, Opel, Peugeot, Renault, Rover, SEAT, Volkswagen, Volvo¹⁴⁷. Olej napędowy, który jest tworzony na bazie ropy naftowej można zastąpić mieszanką olejów konopnych z 15 % metanolem. Takie paliwo wyśle mniej szkodliwych substancji do atmosfery¹⁴⁸.

Włókno z dodatkiem wapna jest lżejsze i mocniejsze od cementu stosowanego w budownictwie. Budynki, które powstają nie tracą ciepła w takim stopniu jak beton. Są bardziej odporne na grzyby i gnicie dzięki swoim właściwościom „oddychającym”. Przy produkcji ekologicznych materiałów są wykorzystywane paździerze konopne. Tworzy się z nich nie tylko płyty izolacyjne, ale również meble. Dzięki temu, że roślina

¹⁴² Dz.U. C 402 A, z dnia 29. 12.2012

¹⁴³ <http://ulicaekologiczna.pl/>

¹⁴⁴ <http://www.styl-zycia.ekologia.pl/>

¹⁴⁵ <http://farmer.pl/>

¹⁴⁶ <http://www.thehenryford.org/>

¹⁴⁷ <http://chanvreinfo.ch/>

¹⁴⁸ <http://forum.nasionakonopi.pl/>

ta posiada właściwości absorpcji dwutlenku węgla jest przyjazna środowisku ¹⁴⁹. Łyko, które jest wzbogacone w celulozę, świetnie nadaje się do tworzenia plastiku, które ulega biodegradacji. Środowisko z przyczyn oczyszczonych jest mniej zaśmiecone.

Olej konopny przydatny jest w produkcji kosmetyków dla skóry suchej i wrażliwej. Pomocny w wytwarzaniu: szamponów, odżywek do włosów, mydeł i kremów. Sprawdza się również w produktach stosowanych w aromaterapii¹⁵⁰. Używany jest jako olej roślinny w przemyśle spożywczym. Bogaty jest witaminę K oraz kasy tłuszczowe omega-3 i 6 (80% jego składu)¹⁵¹. Ziarna konopi w Polsce wykorzystuje się jako przynętę dla ryb lub karmę dla ptaków.

Konopie mają ponad 40 000 zastosowań w przemyśle i liczba ta stale rośnie¹⁵². Należy pamiętać że konopie są roślinami jednorocznymi więc co roku dostarczają surowiec. Rozluźnienie przepisów dotyczących cannabis z pewnością rozpowszechniło by tę gałąź przemysłu.

4.4 Zastosowanie kanabinoidów w medycynie

To o czym często nie chcą słyszeć osoby, które swoją wiedzę opierają na stereotypach, jest to, że kanabinoidy występujące w marihuanie wykorzystywane są do celów medycznych. Szczególnie ludzie starsi mający problemy wieku starczego mogą odnaleźć w niej lek. Jednak warto zacząć od początku.

Najstarszy spis roślin leczniczych jaki jest znany sporządzony został przez Shen Nong Bec Cao Jing wymienia on preparaty, które były na bazie żeńskich roślin konopi. Pomagały one na zaparcie, reumatyzm, dolegliwości kobiece, malarię i rozkojarzenie¹⁵³. W II w. słynny chiński chirurg Hua Tuo używał środka znieczulającego na bazie żywicy konopnej i wina. Dzięki zastosowaniu ma-yo

¹⁴⁹ <http://www.styl-zycia.ekologia.pl/>

¹⁵⁰ <http://www.spliff.com.pl/>

¹⁵¹ <http://www.biokonopia.pl/>

¹⁵² <http://www.konopie.info/>

¹⁵³ K. Sipowicz, *op., cit.*, s. 30

wykonywano zabiegi chirurgiczne¹⁵⁴. Konopie przez następne stulecia były stosowane przez znachorów, a przez swoje euforyzujące działanie także przez szamanów.

Przetwory konopi znane były również na ziemiach słowiańskich. „Surowce z nich otrzymywane figurują w polskich farmakopeach i kodeksach leków. Wydana w 1794 r. *Pharmacopoea Costrensis et Nosocomialis...*, opracowana dla potrzeb armii Powstania Kościuszkowskiego, wymienia *Semen Cannabis*. Ponadto w pierwszej polskiej urzędowej farmakopei z 1817 r. występuje ten sam surowiec. Z kolei *Farmakopea Polska II* z 1937 r. podaje *Herba Cannabis indicae*, jednakże surowca tego nie było już w następnych wydaniach. Preparaty konopi były również zamieszczone w innych polskich farmakopeach w latach 1838 – 1860 (*Oleum Cannabis* i *Semen Cannabis*)¹⁵⁵. Do medycyny zachodniej cannabis wprowadził irlandzki dr William Brook O`Shaughessy, który w 1839 r. wypreparował pierwszą leczniczą nalewkę na bazie konopi na zlecenie Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej. Dodatkowo lekarz ten swojej obszernej pracy poświęconej konopiom twierdził, że zastosowanie preparatów konopnych przynosi pozytywne efekty przy schorzeniach takich, jak tężec, cholera i reumatyzm¹⁵⁶. W 1903 r. S. Fraenkel z konopi wyizolował kannabinol (CBN), ulepszoną metodą jego otrzymywania odkrył M. Czerkis w 1904r.cannabis z rynku.

Schorzenie	Objawy	Proponowane leczenie
Stwardnienie rozsiane	Spastyczność	Δ^9 -THC i CBD – podjęzykowo lub <i>per os</i>
	Ból	
	Zaburzenia funkcji pęcherza	
Choroba Parkinsona	Dystonia	Nabilon
	Dyskineza	
Stan pooperacyjny	Ból	Lewonantradol domięśniowo
Uraz rdzenia kręgowego	Ból	Δ^9 -THC i CBD – podjęzykowo
Zespół wyniszczenia w	Brak apetytu	

¹⁵⁴ E. L. Abel *op. cit.*, s. 15

¹⁵⁵ B. Wysakowska *Surowce i preparaty z konopi stosowane w Polsce XIX wieku*, IHN PAN, Warszawa 2004 s. 19 i n

¹⁵⁶K. Sipowicz *op. cit.*, s. 143

przebiegu AIDS	Nudności, wymioty	Dronabinol
Choroba nowotworowa	Ból	Δ^9 -THC i CBD
	Nudności, wymioty	Nabilon
Jaskra	Wysokie ciśnienie w gałce ocznej	Δ^9 -THC – krople
Zwiotczenie dolnego zwieracza przełyku	Zarzucanie wsteczne treści żołądkowej	Δ^9 -THC
		Agoniści receptorów
Zapalenie otrzewnej	Porażenna niedrożność jelita	Rimonabant
Uszkodzenie unerwienia ścian jelit		
Uraz rdzenia		

Próby leczniczych zastosowań kannabinoidów

Źródło: B. Szukalski, *Narkotyki – kompendium wiedzy o środkach uzależniających*

Marihuana działa przeciwko spastyczności, są to skurcze mięśni, które powodują bóle, występujące np. w stwardnieniu rozsianym. Osoby zażywające marihuanę w tej chorobie czują ogromną ulgę. Marihuana jest również skuteczna w leczeniu jaskry, z tego powodu, że obniża ciśnienie śródgałkowe. Powoduje także rozszerzenie oskrzeli, więc pomaga chorym na astmę. Stosowanie „trawki” wzmacnia apetyt, więc w takich chorobach jak anoreksja czy bulimia może również pomóc. Osoby przebywające w hospicjach na swoje życzenie powinny mieć stały dostęp do marihuany, miałyby wówczas możliwość umrzeć w spokoju. Marihuana ma silne działanie energetyczne, zmniejsza bóle fantomowe, pooperacyjne, ale też przy terapii nowotworowej. Podobnie jest przy AIDS, marihuana będzie stymulowała apetyt, dzięki temu chorzy mogą utrzymać odpowiednią masę ciała. Dodatkowo kannabinoidy zawarte w marihuanie mają działanie przeciwwymiotne stosować je można m.in.

w nudnościach związanych z chemioterapią. Ankieta, w której brało udział ponad 1000 onkologów 44 % z nich zalecało swoim pacjentom stosowanie marihuany lub samego związku delta-9-*tetrahydrokannabinol* podczas chemioterapii¹⁵⁷. Pacjenci stosujący marihuanę śpią lepiej i dłużej. Cannabis działa na migrenę, wszelkie dolegliwości bólowe oraz powstrzymuje drgawki¹⁵⁸. Kanabinoidy zmniejszają objawy choroby refluksowej. Znajdują zastosowanie również w leczeniu zaburzeń ruchowych, które występują w chorobie Parkinsona, ponieważ hamują uwalnianie glutaminy, a ten z kolei osłabia jego toksyczny wpływ na neurony dopaminergiczne w istocie szarej. W badaniach doświadczalnych na myszach stosowano kanabinoidy. U gryzoni zauważono regresję guza mózgu.¹⁵⁹ Dużą zaporą w leczniczym wykorzystywaniu kannabinoidów jest działanie psychotropowe i uzależniające. Kananabidol (CBD) stymuluje działanie THC, obniżając działanie odurzające. Samo CBD ma działanie uspakajające. Istnieją odmiany, które mają duże stężenie CBD oraz śladowe ilości THC. Oprócz umożliwienia pomocy osobom, dla których marihuana jest lekiem, istnieje skutek ekonomiczny. Jak uważa NORML (kalifornijska organizacja poświęcona marihuanie) szacuje, że rynek w stanie Kalifornia, w której mieszka ok. 36 mln ludzi. W celach medycznych używa jej 3 mln ludzi rynek jest warty 9,8 mld \$¹⁶⁰. Każda firma trudniąca się sprzedażą medyczną marihuany w mieście Oakland płaci 10% od przychodów, oraz dodatkowo 5% od produktów cannabis, co daje ok. 1,4 mld \$ wpływów rocznie. Jednak trzeba liczyć się z tym, że w przypadku wprowadzenia marihuany medycznej spadnie zapotrzebowanie na leki z grupy psychotropowych, przeciwbólowych, stabilizatorów nastroju jak i na leki, które stosowane są przy chorobie Parkinsona¹⁶¹. Do czego koncerny farmaceutyczne nie chcą dopuścić.

Osoby postulujące legalizację konopi skłaniają się za tym, aby nie była ona dostępna wyłącznie w celach medycznych, ale również w rekreacyjnych.

¹⁵⁷ B. Szukalski, *Narkotyki – kompendium wiedzy o środkach uzależniających*, Instytut psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2005, s.122 i n.

¹⁵⁸ Magazyn mnb, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym we współpracy z Polską Siecią Polityki Narkotykowej s.10 i n

¹⁵⁹ B. Szukalski, *op. cit.*, s.125 i n

¹⁶⁰ <http://www.konopialeczy.pl/>

¹⁶¹ <http://www.rp.pl/arttykul/974502.html/> dostęp w 30.03.2013 r.

Zakończenie

W swojej pracy chciałem zasygnalizować, że polityka narkotykowa prowadzona w naszym państwie przynosi zdecydowanie więcej szkód niż korzyści. Problem zażywania narkotyków przez konsumentów, a szczególnie „marihuanistów” w chwili obecnej kosztuje zbyt wiele, koszty jakie ponosi państwo nie przekładają się na „korzyści” jakie powinny być uzyskane. Nie potrzebnie zaangażowana jest w tym olbrzymia liczba osób pracujących w organach ścigania i wymiarze sprawiedliwości. Funkcjonariusze ci za to mogliby poświęcić swój czas na walkę z twardymi narkotykami, które stanowią poważny problem. Prohibicja w sferze substancji odurzających takich jak marihuana jest nieefektywną polityką. Pojęcie miękkich i twardych narkotyków jest utożsamiane ze „złem” i jest jednakowo karane. Obecna marihuana na rynku zawiera wiele domieszek oraz ma wysoką zawartość THC, a to może prowadzić do zwiększonej liczby psychoz – osoby te są ofiarami obecnej polityki. Zniesienie prohibicji poprawiło by jakość „towaru” przez stałby się on bardziej bezpieczny dla organizmu palacza. Ponadto osoby konsumujące „trawkę” mają dostęp do wszelkich narkotyków. Państwo przeznacza środki finansowe na ściganie i karanie osób mających styczność z marihuaną zamiast wprowadzić kontrolę produkcji, dystrybucji i konsumpcji, tworząc dodatkowo miejsca pracy i zasilając budżet państwa. Czarny rynek narkotyków z pewnością doznał by poważnego uszczerbku, większość zysków przynosi właśnie sprzedaż marihuany. Pieniądze, które są w posiadaniu grup przestępczych służą do popełniania kolejnych przestępstw, a każde przestępstwo kosztuje państwo czyli nas podatników. Świadomy jestem, iż zalegalizowania cannabis nie wyeliminuje nielegalnego podziemia – podobnie jak z alkoholem i tytoniem. Cena za gram marihuany nie może być zbyt wysoka, bo wówczas będzie wspierała rozwój czarnego rynku. Niemniej jednak przed dniem, w którym legalizacja marihuany stanie się faktem, wprowadzone muszą być szeroko uświadamiające programy edukacyjne mówiące o szkodliwości. Dalsze finansowanie profilaktyki oraz leczenia problemowych użytkowników odbędzie się za pomocą podatków jakie przyniesie ten ogromny „biznes”. Wprowadzenie konopi indyjskich na legalny rynek ułatwi prowadzenie działalności związanej z wykorzystywaniem ich jako surowca w przemyśle co wygeneruje dodatkowo miejsca pracy. Kannabinoidy znajdujące się w marihuanie pomogły by chorym, którym dzisiaj lek ten jest odbierany ze

względu na swój status prawny. Wszystkie przytoczone argumenty pro legalizacyjne świadczą o tym, że na świecie będzie mniej zła jeśli zmieni się polityka w stosunku do konopi. Cytując Jacka Herera „Nie wiem, czy konopie ocalą świat, ale wiem jedno... tylko one mogą to zrobić”¹⁶².

¹⁶² K. Sipowicz, *op. cit.*, s.263

Bibliografia

I. Akty prawne:

1. Jednolita konwencja o środkach odurzających z 1961 r. (Dz.U. z 1966 r. Nr 45, poz. 227 ze zm.)
2. Wspólny katalog odmian roślin rolniczych — 31. pełne wydanie (Dz.U. C 402 A, z dnia 29. 12.2012)
3. ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) Nr 111/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. określające zasady nadzorowania handlu prekursorami narkotyków pomiędzy Wspólnotą a państwami trzecimi
4. Ustawa z dnia 22 czerwca 1923 r. w przedmiocie substancji i przetworów odurzających (Dz.U. 1923 r., nr 72 poz. 559)
5. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny. (Dz.U. 1932 r., nr 60 poz. 571)
6. Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych. (Dz.U. 1951 r., nr 1 poz. 4)
7. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny. (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 94)
8. Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii. (Dz.U. z 1985 r., nr 4, poz. 15)
9. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych form działalności wychowawczej i zapobiegawczej wśród dzieci i młodzieży zagrożonych uzależnieniem (Dz.U. 2003 nr 26 poz. 226)
10. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 lipca 2006 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie uzależnień (Dz.U. 2006 nr 132 poz. 931)
11. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 1 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania w przedmiocie leczenia lub rehabilitacji osób uzależnionych, skazanych za przestępstwa pozostające w związku z używaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych (Dz.U. 06 nr 239 poz. 1738)

12. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania leczniczego, rehabilitacyjnego i reintegracyjnego w stosunku do osób uzależnionych, umieszczonych w jednostkach organizacyjnych Służby Więziennej (Dz.U. 2007 nr 5 poz. 40)
13. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu postępowania leczniczego, rehabilitacyjnego i reintegracyjnego w stosunku do osób uzależnionych umieszczonych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich (Dz.U. 2007 nr 93 poz. 627)
14. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 19 października 2007 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy leczeniu substytucyjnym oraz szczegółowych warunków, które powinien spełniać zakład opieki zdrowotnej prowadzący leczenie substytucyjne (Dz.U. 2007 nr 205 poz. 1493)
15. Ustawa z dnia 26 października 2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. (Dz.U. 2000 nr 103 poz. 1097)
16. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485)
17. Ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011 nr 117 poz. 678)
18. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2011 – 2016 (Dz.U. 2011 nr 78 poz. 428)
19. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o ochronie granicy państwowej (Dz.U. z 2009 r. Nr 12, poz. 67 ze zm.)
20. Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 r. (Dz.U. z dnia 20 lutego 1995 r.)
21. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553)
22. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego. (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555)

II. Orzecznictwo

1. Postanowienie SN z 8 marca 2005 r., sygn. IV KK 14/05, OSNKW 2005, nr 4, poz. 37
2. Wyrok SA z 12 listopada 2009 r., sygn. II AKa 236/09, KZS 2010, nr 1, poz. 80
3. Postanowienie SN z 20 grudnia 2006 r., sygn. I KZP 31/06, OSNKW 2007, nr 1, poz. 2
4. Wyrok SA w Lublinie z 30 listopada 2000 r., sygn. II AKa 216/00, Prokuratura i prawo 2001, nr 9, poz. 20
5. Postanowienie SN 26 lutego 1988 r., sygn. VI KZP 34/87, OSNKW 1988, nr 5-6, poz. 40
6. Wyrok SA w Krakowie z 24.7.1997 r., sygn. II AKa 94-97, KZS, 1997, nr 8, poz. 47
7. Wyrok SA w Warszawie z 18.4.2000 4., sygn. II AKa 22/00, OSA 2001, nr 2 poz. 8
8. Wyrok SA we Wrocławiu z 30 maja 2003, sygn. II AKa 167/03, OSA 2003, nr 9 poz. 92
9. Wyrok SA w Krakowie z 8 lipca 2009 r., sygn. II AKa 132/09, KZS 2009, nr 9, poz. 58
10. Wyrok SA w Krakowie z 1 lutego 2011 r., sygn. II AKa 142/10, KZS 2011, nr 6, poz. 52

III Literatura:

1. A. Rapacki, *Przestępczość w Polsce po wstąpieniu do Unii Europejskiej (stan rzeczywisty, prognozy, kierunki, przeciwdziałania)*, w: E.W. Pływaczewski (red.), *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym*, Kraków 2005.
2. Abel E.L. *Marihuana pierwsze dwanaście tysięcy lat*, Latawiec, Warszawa 2010.
3. Benetowa S. *Konopie w wierzeniach i zwyczajach ludowych*, Oficyna Wydawnicza BRACHTWO TROJKA; Przedruk z 1936.
4. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007.
5. Cooter R. & Ulel T., *Ekonomiczna analiza prawa*, C. H. Beck, Warszawa 2009.
6. Ethan A. Edelman, *Zdroworozsądkowa polityka narkotykowa* w: Malinowska Sempruch K. (red.) *Niezamierzone konsekwencje: Polityka narkotykowa a prawa człowieka*, Wydawnictwo IDEA, Warszawa 2005.
7. Gardocki L., *Prawo Karne*, C. H. Beck, Warszawa 2011.

8. Gryn K., *Program CANDIS* w: Serwis Informacyjny Narkomania nr 3/2012.
9. Gubiński A., *Zasady prawa karnego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
10. Henry M., *Narkotyki. Dlaczego legalizacja jest nieuchronna*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012.
11. Hołyst B., *Kryminalistyka*, LexisNexis, Warszawa 2010.
12. Hołyst B., *Kryminologia*, LexisNexis, Warszawa 2007.
13. Hołyst B., *Wiktymologia*, LexisNexis, Warszawa 2006.
14. Jędrzejko M., *Marihuana Fakty. Marihuana Mity.*, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe Alta 2, Wrocław 2011.
15. Jędrzejko M., *Narkotyki-Vademecum*, Fundacja Pedagogium, Warszawa 2008.
16. Kocoń K., *Zaprzestanie używania konopi bez pomocy specjalistycznej* w: Serwis Informacyjny Narkomania nr 2/2010.
17. Kowalski M., *Domowa uprawa – ile to kosztuje?*, Spliff Gazeta Konopna nr 43, 2013.
18. Krajewski K. *Sens i bezsens prohibicji. Prawo karne wobec narkotyków i narkomanii*, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2001.
19. Kropiwnicki M., Smoleński J., Sutowski M., *Wojny narkotykowe. Doniesienia z pola walki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.
20. Kuźmicz E., Mielecka-Kubień Z., Wiszejko-Wierzbicka D., *Karanie za posiadanie. Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie. Raport z badań*. Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
21. Laskowska K., *Obszary działalności zorganizowanych struktur przestępczych w Polsce*, w: *Przestępczość zorganizowana*, [red] W. Pływaczewski Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2011.
22. Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo PWN, Kraków 2006
23. Maj Z., Kowalewicz T., *Młodzież wobec narkotyków* w: Serwis Informacyjny Narkomania, nr 3/ 2009.
24. Malczewski A. Struzik M., *Używanie substancji psychoaktywnych w Polsce* w: Serwis Informacyjny Narkomania nr 2/2012.

25. Malczewski A., Bukowska B., Jabłoński P., Kidawa M., Struzik M., Sokołowska E., Strzelecka A., Radomska A., Chojecki D., Bajerowska B., Jędruszek Ł., Muszyńska D., Krawczyk W., *Raport Krajowy 2009: Sytuacja narkotykowa w Polsce*, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii Warszawa 2009.
26. Marek A., *Komentarz do kodeksu karnego część ogólna*, Wydawnictwo prawnicze, Warszawa 1990.
27. Mądrzejeowski W., *Przestępczość zorganizowana w Polsce – zarys kształtowania się problemu i aktualne zagrożenia w: Centralne biuro śledcze Dziesięć lat doświadczeń (2000-2010)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji, Szczytno 2001.
28. Mielecka – Kubień Z., *Oszacowanie wielkości skutków używania narkotyków w Polsce w 2005 roku*.
29. Owsiak S., *Finanse Publiczne. Teoria i Praktyka*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1997
30. Piaczyńska A., *Posiadanie jako znamię czynu zabronionego*. [w:] Prokuratura i Prawo nr 7-8 2010.
31. Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
32. Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1997.
33. *Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009.
34. Rau Z., *Wyniki badań świadków koronnych – empiryczne badania porównawcze w latach 2001, 2009 i 2012* [w:] Prokuratura i Prawo nr 5, 2013.
35. Sęk H., *Pojęcie normy, normalności i zdrowia w: H. Sęk (red.), Psychologia kliniczna*, tom 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
36. Sipowicz K., *Czy marihuana jest z konopi*,
37. Smoleński J., *Wojny narkotykowe. Doniesienia z pola walki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.
38. Srogosz T., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2008.
39. Stelmach J., Brożek B., Załuski W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.

40. Szukalski B., *Narkotyki – kompendium wiedzy o środkach uzależniających*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2005.
41. Ważny A [red.], *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2013.
42. Węglińska M., *Jak pisać pracę magisterską?*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 1997.
43. Wysakowska B., *Surowce i preparaty z konopi stosowane w Polsce XIX wieku*, IHN PAN, Warszawa 2004.

IV. Strony internetowe:

1. <http://www.economist.com/>
2. <http://www.mateuszklinowski.pl/>
3. <http://www.pl.wikipedia.org/>
4. <http://wolnekonopie.org/>
5. <http://www.wykop.pl/>
6. <http://www.bangladeszcz.pl/>
7. <http://www.dailycaller.com/>
8. <http://www.kbpn.gov.pl/>
9. <http://www.coboru.pl/>
10. <http://www.ulicaekologiczna.pl/>
11. <http://www.styl-zycia.ekologia.pl/>
12. <http://www.farmer.pl/>
13. <http://www.thehenryford.org/>
14. <http://www.chanvreinfo.ch/>
15. <http://www.forumnasionoakonopi.pl/>
16. <http://www.spliff.com.pl/>
17. <http://www.biokonopia.pl/>
18. <http://www.konopie.info/>

19. <http://www.konopialeczy.pl/>
20. <http://www.rp.pl/>
21. <http://www.inwarszawa.pl/>
22. <http://www.leczenie-duszy.pl/>
23. <http://www.veravita.pl/>
24. <http://www.horizon.info.pl/>
25. <http://www.dobryosrodek.pl/>
26. <http://www.gallup.com/>
27. <http://www.thelancet.com/>
28. <http://www.statystyka.policja.pl>

V. Inne Źródła:

1. Ron Manna Marijuana: Threat Or Menace? = Czy marihuana jest groźna, Kanada 1999 r.
2. Raport Światowej Komisji do spraw Polityki Narkotykowej.
3. UNODC 2012 World Drug Report Vienna: United nations.
4. *Roczna Informacja statystyczna za rok 2012 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2012.
5. *Informacja o wykonaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania za rok 2008 r.*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009.
6. *Informacja z realizacją KPPN w 2010 roku.*
7. *Informacja z realizacją KPPN w 2011 roku.*
8. *W poszukiwaniu równowagi czeska polityka wobec substancji niedozwolonych*, Open Society Foundations, New York
9. Magazyn Monar na bajzlu, Krakowskie Towarzystwo Pomocy Uzależnionym we współpracy z Polską Siecią Polityki Narkotykowej